



## Stolice będą dwie?

Radom stolicą województwa i siedzibą wojewody, Siedlce siedzibą urzędu marszałkowskiego, a wybory do nowych jednostek terytorialnych – jak twierdzi starosta radomski Waldemar Trełka – na Mikołaja. Podział Mazowsza został przesądzony.

str. 3

## Lotnisko bez opóźnień

Firma Anna-Bud wybuduje towarzyszące obiekty kubaturowe na radomskim lotnisku. Umowę w tej sprawie podpisali w poniedziałek Mariusz Szpikowski, prezes Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze” i prezes Anna-Bud Anna Bartel.

str. 4

## Radom Food Truck Fest

Miniony weekend upłynął nam pod znakiem pysznego jedzenia i dobrej zabawy. Po raz pierwszy w Radomiu odbył się Radom Food Truck Fest. Organizatorem wydarzenia była Radomska Grupa Mediowa.

str. 5



# Czterdziestolecie Amfiteatru

W tym roku Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” obchodzi 40. urodziny. Jubileusz świętować będzie w czterech odsłonach - od września do grudnia. Pierwszy z dedykowanych urodzinom koncertów już w sobotę. Niestety, wejściówek już nie ma, ale można się szykować na 11 października, kiedy to wystąpi Artur Andrus. A na razie zapraszamy do lektury specjalnego dodatku poświęconego Amfiteatrowi.

REKLAMA

**rhm**  
radomskie hale mięsne

Wenera 10a/Szarych Szeregów

ŚWIEŻE PRODUKTY OD REGIONALNYCH PRODUCENTÓW,  
OGROMNY WYBÓR ODZIEŻY, BUTÓW, TOREBEK I DODATKÓW  
MEBLE I DODATKI DO WNĘTRZ

**ZAWSZE UDANE  
BEZPIECZNE ZAKUPY**





## Dzieje się!

## Piątek, 11 września



➔ **Koncert Marka Ravskiego.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” zaprasza o godz. 16 do muszli w parku im. Tadeusza Kościuszki

na koncert „Jak za dawnych lat...” Marka Ravskiego. Będzie można usłyszeć utwory z dwudziestolecia międzywojennego i światowe przeboje. Marek Ravski to wokalista, aktor, autor tekstów i kompozytor. Absolwent Wydziału Wokalno-Aktorskiego Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Pochodzi z Radomia. Lekkość głosu, mimo basowego, barytonowego brzmienia pozwala mu na swobodne poruszanie się w wielu stylach muzycznych. Wykonuje zarówno muzykę klasyczną, jak i rozrywkową. Śpiewa utwory okresu międzywojennego, piosenki francuskie, rosyjskie romanse, muzykę żydowską, światowe przeboje w wielu językach. Był solistą Teatru Wielkiego w Warszawie. Śpiewał koncerty filharmoniczne w Niemczech i we Włoszech. Wiele lat występował w zespole muzyki dawnej Lord's Singers, z którym koncertował niemal w całej Europie. Wstęp wolny.

## Sobota, 12 września

➔ **Koncert w Zespole Szkół Muzycznych.** O godz. 16 w sali koncertowej w Zespole Szkół Muzycznych rozpocznie się koncert duetu akordeonowego face2face w składzie Bartosz Kolsut i Paweł Janas. face2face to duet muzyków niezwykle wszechstronnych i charyzmatycznych, wykonujących muzykę crossoverową – krzyżującą wiele gatunków. Ich talent i umiejętności są doceniane na festiwalach i konkursach muzycznych na całym świecie. Laureaci wielu nagród, m.in. w Polsce, Włoszech, Hiszpanii, Niemczech, Wielkiej Brytanii czy Francji. Koncertowali w większości krajów Europy, w USA, Kanadzie i Chinach. Podczas koncertu wystąpi również uczniowski kwintet instrumentalny przygotowany przez Tomasz Gieronia. W programie utwory muzyki filmowej, rozrywkowej i klasycznej. Bilety można nabyć przed koncertem w cenie 15 zł (ulgowy) i 25 zł (normalny) lub wcześniej zamówić pod adresem towmuzradom@gmail.com. Kasa biletowa otwarta będzie od godz. 14 w dniu wydarzenia.

## Niedziela, 13 września

➔ **Rodzinne niedziele w skansenie.** Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza całe rodziny na wystawę tematyczną oraz towarzyszące im pokazy i warsztaty. O godz. 12 otwarta zostanie ekspozycja „Plastyka obrzędowa”. Twórczość pla-

styczna związana z obrzędami odgrywa ważną rolę w życiu ludzi. Ręcznie robione rekwizyty mają dużą wartość artystyczną i są elementami wzbogacającymi święta ludowe. Wytwarzane przedmioty miały swoją symbolikę kultową lub magiczną, ale także często spełniały funkcję dekoracyjną. Każdy kiedyś robił palmę, wycinanki lub kwiaty z bibuły, a przy okazji warsztatów poznamy ich symbolikę i historię. Warsztaty poprowadzą: Anna Ziółek, Michalina Grzeszczyk. Miejsce: Zagroda z Jastrzębi. Wstęp płatny.

➔ **Rafał Rutkowski – Seks, drags i kredyty.** Rafał Rutkowski w swoim nowym programie stand-up comedy opowiada m.in. o polskim show biznesie, aktorskiej karierze, kryzysie wieku średniego i ojcostwie, zdradza także pikantne szczegóły z kręcenia scen erotycznych. Program tylko dla widzów dorosłych. Początek o godz. 16.30 w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. Wstęp płatny.

➔ **Wieczorek taneczny w Klubie Seniora.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na wieczorek taneczny w Klubie Seniora. Wstęp płatny.

➔ **Festiwal Ludwiga van Beethovena.** Nadzwyczajne okoliczności uwarunkowane pandemią wpłynęły zarówno na przesunięcie terminu Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena na jesień, jak i na nowe oblicze jego programu. O godz. 18 w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych niezwykłych artystycznych wrażeń dostarczą melomanom światowej sławy polscy artyści: Szymon Nehring – fortepian (jedyń Polak, który otrzymał pierwszą nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym Artura Rubinsteina w Tel Awiwie, jednym z najważniejszych konkursów pianistycznych na świecie) oraz Polska Orkiestra Sinfonia Iuventus im. Jerzego Semkowa pod batutą Dawida Runtza (polski dyrygent młodego pokolenia, od 2017 roku pierwszy dyrygent Polskiej Opery Królewskiej w Warszawie; laureat III nagrody oraz nagrody publiczności na 1st International Hongkong Conducting Competition w Hongkongu). Program: Krzysztof Penderecki – Aria z Trzech Utworów w Dawnym Stylu, Szymon Nehring solo – F. Chopin: Mazurki op. 56, Impromptu Ges-dur op. 51, Polonez-fantazja As-dur op. 61, Ludwig van Beethoven – Uwertura „Egmont” op. 86, Felix Mendelssohn Bartholdy – I Symfonia c-moll op. 11. Wstęp płatny.



– Od Ajschylosa i Szekspira do Mroźka. Od Kochanowskiego i Moliera do Iredyńskiego. Zabawna w komediach i wzruszająca w dramatach. Nie ma takiego repertuaru, którego Danuta Dolecka nie potrafi zagrać – twierdzi Jarosław Rabenda, współautor scenariusza i reżyser spektaklu „Niegłupia, niebrzydka, niebiedna...”.

Po ukończeniu wrocławskiej PWST i dwóch sezonach w Tarnowie, 38 lat temu wybrała Radom. – Zawsze pierwsza na próbach, zawsze pierwsza z opisanym tekstem, zawsze punktualna, sumienna i perfekcyjnie przygotowana. Uwielbiana przez kolegów, empatyczna i życzliwa, serdeczna i oddana – wylicza Rabenda.

To prawdziwa ikona radomskiego teatru. Grała u Zygmunta Wojdana, Mikołaja Grabowskiego, Jerzego Bończaka, Wojciecha Kępczyńskiego i Waldemara Zawodnińskiego. Kreacje aktorskie tworzyła też pod reżyserką opieką Adama Hanuszkiewicza, Wowo Bielickiego, Emiliana Kamińskiego, Janusza Wiśniewskiego, Macieja Wojtyjszki, Krzysztofa Warlikowskiego i wielu innych. Stworzyła niezapomniane role w 130 spektaklach – nikt inny w historii radomskiego teatru nie może pochwalić się takim dorobkiem.

W spektaklu, który swoją premierę będzie miał dzisiaj (piątek, 11 września) na Scenie Kameralnej, wykorzystano fragmenty tekstów „Słoneczniki i zęby” Rabendy, „Kocha, lubi, żartuje” Vogla, „Dzień Walentego” Wyrpajewa, „W 8 dni dookoła świata” Sadowskiego, „Pierwsza młodość Giudicelliego”, „Iwona, księżniczka Burgunda” Gombrowicza, „Nie odwracaj się od słońca” Birdena. Scenografię przygotowała Bożena Kostrzewska. Za muzykę, na żywo, odpowiada Grzegorz Molenda.

Spektakl „Niegłupia, niebrzydka, niebiedna...” będzie grany także w sobotę i niedzielę. Wstęp płatny.

## W służbie propagandy

„Socrealizm. Sztuka w służbie propagandy” to nowa wystawa w Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

To pierwsza prezentacja dzieł o tej tematyce w Radomiu od czasu Salonów Zimowych z pierwszej połowy lat 50. XX wieku. Pokazanych zostanie ponad 120 muzealiów reprezentujących malarstwo, rzeźbę, plakat, grafikę i wzornictwo przemysłowe. Ekspozycja pochodzi z Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Zamojskich w Kozłowie, Muzeum Niepodległości w Warszawie, Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie, Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu, a także z kolekcji Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu.

Ekspozycja została podzielona na pięć części. Dużą atrakcją dla odwiedzających będzie możliwość obejrzenia oryginalnych plakatów propagandowych z wczesnych lat 50.

Wernisaż zaplanowano na dzisiaj (piątek, 11 września) na godz. 17.



Fot. Piotr Nowakowski

– Trzynasta edycja Uliczki jest wyjątkowa z kilku względów. Przede wszystkim z powodu koronawirusa. To zawsze był największy festyn w Radomiu; i pierwszego, i drugiego dnia odwiedzało nas po kilka tysięcy osób – przypomina Renata Metzger, dyrektor Resursy Obywatelskiej. – Trudno przy takiej liczbie osób zachować społeczny dystans albo sprawdzić, czy wszyscy mają maseczki. Dlatego zdecydowaliśmy przygotować wszystkie wydarzenia wcześniej i pokazać Uliczkę Tradycji na naszym profilu na Facebooku i na kanale YouTube Resursy Obywatelskiej, a także w TV Dami.

## Niegłupia i niebrzydka

Teatr Powszechny rozpoczyna nowy sezon artystyczny niezwykłym spektaklem – przygotowanym z okazji 40-lecia pracy artystycznej Danuty Doleckiej.

– Od Ajschylosa i Szekspira do Mroźka. Od Kochanowskiego i Moliera do Iredyńskiego. Zabawna w komediach i wzruszająca w dramatach. Nie ma takiego repertuaru, którego Danuta Dolecka nie potrafi zagrać – twierdzi Jarosław Rabenda, współautor scenariusza i reżyser spektaklu „Niegłupia, niebrzydka, niebiedna...”.

Po ukończeniu wrocławskiej PWST i dwóch sezonach w Tarnowie, 38 lat temu wybrała Radom. – Zawsze pierwsza na próbach, zawsze pierwsza z opisanym tekstem, zawsze punktualna, sumienna i perfekcyjnie przygotowana. Uwielbiana przez kolegów, empatyczna i życzliwa, serdeczna i oddana – wylicza Rabenda.

To prawdziwa ikona radomskiego teatru. Grała u Zygmunta Wojdana, Mikołaja Grabowskiego, Jerzego Bończaka, Wojciecha Kępczyńskiego i Waldemara Zawodnińskiego. Kreacje aktorskie tworzyła też pod reżyserką opieką Adama Hanuszkiewicza, Wowo Bielickiego, Emiliana Kamińskiego, Janusza Wiśniewskiego, Macieja Wojtyjszki, Krzysztofa Warlikowskiego i wielu innych. Stworzyła niezapomniane role w 130 spektaklach – nikt inny w historii radomskiego teatru nie może pochwalić się takim dorobkiem.

W spektaklu, który swoją premierę będzie miał dzisiaj (piątek, 11 września) na Scenie Kameralnej, wykorzystano fragmenty tekstów „Słoneczniki i zęby” Rabendy, „Kocha, lubi, żartuje” Vogla, „Dzień Walentego” Wyrpajewa, „W 8 dni dookoła świata” Sadowskiego, „Pierwsza młodość Giudicelliego”, „Iwona, księżniczka Burgunda” Gombrowicza, „Nie odwracaj się od słońca” Birdena. Scenografię przygotowała Bożena Kostrzewska. Za muzykę, na żywo, odpowiada Grzegorz Molenda.

Spektakl „Niegłupia, niebrzydka, niebiedna...” będzie grany także w sobotę i niedzielę. Wstęp płatny.

## Uliczka Tradycji wirtualnie

Koncerty, spektakle, seanse w starym kinie, wystawa, wykłady – tradycyjnemu w drugi weekend września przenosimy się w czasie, do lat międzywojennych. Tegoroczna Uliczka Tradycji będzie jednak wyłącznie wirtualna.

Każda z Uliczek ma swój temat przewodni. Hasłem tegorocznej będzie „Kolej na Radom”, bo kolej od powstania była ważna dla naszego miasta, a i miasto zapisało chlubną kartę w historii kolei. – Kiedyś z Radomia do Warszawy jechało się kołmi dwa dni. Wyobraźmy więc sobie, jak wielkie wrazenie musiała zrobić kolej, która taką podróż skracająca do kilku godzin – mówi Renata Metzger. – Przy trasach kolejowych powstawały nowe fabryki, zakłady, nowe domy. Radomscy kolejarze byli jednymi z pierwszych, którzy poparli Republikę Radomską... To w Radomiu urodził się Jan Bogumił Bloch, zwany królem kolei żelaznych.

I w sobotę, i w niedzielę Resursa przygotowała po pięć godzin transmisji z wydarzeń Uliczki. – Bardzo się cieszymy, że jesteśmy partnerem Uliczki Tradycji – mówi Krzysztof Domagała, dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej. – Cieszymy się, że na kanale 140 i na Dami24 radomianie będą mogli zobaczyć wszystkie wydarzenia Uliczki.

NIKA

## PROGRAM

## Sobota, 12 września

godz. 16.00 – „Kola w ruchu!” – uroczyste otwarcie Uliczki Tradycji  
godz. 16.10 – „Para – buch!” – koncert Kolejowej Orkiestry PKP z Piotrkowa Trybunalskiego  
godz. 16.35 – „Pociąg do muzyki” – koncert Big Bandu „Mundana”  
godz. 17.10 – „Nie tylko Lokomotywa... (cz. 1)” – spektakl Teatru „Resursa”  
godz. 17.30 – „Kolejowe scenki rodzajowe” – spotkanie z modularzami w DK „Idalin”  
godz. 17.40 – „Z dziejów radomskiej drogi żelaznej” – multimedialna wystawa z lektorem  
godz. 17.55 – „Morderstwo w Lux Torpedzie (cz.1)” – spektakl Teatru Poszukiwań  
godz. 18.20 – „Nicponie w wagonie” – koncert formacji folkowej Patryka Walczaka  
godz. 18.45 – „Jan Bogumił Bloch – król kolei z Radomia” – wykład dr. Adama Duszyka  
godz. 19.00 – „Sześć fortepianów” – koncert Grupy Wokalnej „Resursa”  
godz. 19.25 – „Z dziejów kolei lwangorodzko-Dąbrowskiej” – multimedialny wykład Jacka Kaczmarka z PTTK Warszawa  
godz. 19.40 – „Stoi na stacji lokomotywa...” – spektakl Teatru Poszukiwań oraz prezentacje prac plastycznych dzieci z MDK w Radomiu  
godz. 19.50 – „Na dwa akordeony” – koncert Piotra Zarzyki i Patryka Walczaka  
godz. 20.00 – „I kręci się, kręci się...” – seans w starym kinie z grupą Sprężysci  
godz. 20.15 – „Kolej na Radom!” – koncert Włodka Pawlika i Marka Bałaty  
godz. 21.00 – „Do jutra!” – zakończenie pierwszego dnia Uliczki

## Niedziela, 13 września

godz. 16.00 – „Ruszyła maszyna!” – otwarcie (z małą retrospekcją) drugiego dnia Uliczki  
godz. 16.10 – „Rewia pełną parą” – koncert Warszawskiej Orkiestry Sentymentalnej  
godz. 17.00 – „Nie tylko lokomotywa (cz. 2)” – spektakl Teatru „Resursa”  
godz. 17.10 – „Teatr w stylu retro” – spektakl-niespodzianka  
godz. 17.25 – „Kolejowe scenki rodzajowe” – seanse w starym kinie z dziećmi z PSP nr 29  
godz. 17.35 – „Radomskie koleje kolei” – wykład dr. Adama Duszyka  
godz. 18.00 – „Morderstwo w Lux Torpedzie (cz. 2)” – spektakl Teatru Poszukiwań  
godz. 18.20 – „Bez prądu” – koncert Aleksandry Pawłowicz z gitarzystą Krzysztofem Korzeniowskim  
godz. 18.55 – „Żydowski Radom” – pokaz starego filmu z akompaniamentem ROKduo w składzie: Marcin David Król i Lucjan Szaliński-Bałwas  
godz. 19.10 – „Mamy talent!” – koncert wokalistów z Radomskiej Szkoły Rocka i Resursy  
godz. 19.10 – „Na kolejarską nutę” – koncert duetu Piotr Zarzyka i Kamil Janas  
godz. 19.35 – „Salonka musicalowa” – piosenki ze spektakli Resursy  
godz. 19.45 – „Nagle gwizd, nagle świst...” – koncert zespołu Halniacy  
godz. 20.00 – „Szalona lokomotywa” – koncert Donny Brown USA & Dixie Company Poland  
godz. 21.00 – „Uff, jak gorąco!” – pokaz fajerwerków i zakończenie Uliczki Tradycji

## BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami  
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych; tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała  
P.o. redaktora naczelnego Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarka  
Dziennikarze: Rokszana Chalabry, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron, Paweł Sochalski  
Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń  
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom  
Druk: PRINT PACK GROUP Sp. z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

CT

## ADWOKAT KOŚCIELNY

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej

mgr lic. Kamil Dziura

fachowa pomoc prawna w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa

539 618 012



Radom, ul. Wernera 5 lok. 35

NIKA

REKLAMA

## Imiona dla autobusów

Konkurs na imiona dla dziewięciu kolejnych autobusów elektrycznych, które będą użytkowane przez MPK, ogłosiło Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Radomiu.

Rywalizacja odbędzie się w trzech etapach. Najpierw MPK będzie przyjmowało propozycje nazw. Potem komisja konkursowa wybierze spośród nich 20 określeń do finałowego etapu. Na nie zainteresowani będą głosować przez Internet.

Proponowane nazwy mogą być jedno – lub dwuwyrzawowe, o tematyce nawiązującej do charakteru konkursu. Nie mogą natomiast propagować treści sprzecznych z prawem czy normami społecznymi oraz godzących w wizerunek organizatorów konkursu.

Każdy z uczestników może zaproponować nieograniczoną liczbę nazw dla autobusów elektrycznych. A uczestnikiem zmagania może być osoba fizyczna, pełnoletnia, mająca pełną zdolność do czynności prawnych i mieszkająca na stałe na terytorium Polski. Osoby niepełnoletnie mogą brać udział tylko za pisemną zgodą rodziców lub opiekunów prawnych.

Propozycje nazw można nadsyłać do piątku, 11 września do godz. 10 na adres e-mail: konkurs@mpk.radom.pl. W tytule wiadomości należy wpisać wyraz „Konkurs”. 15 września zaplanowano ogłoszenie 20 nazw zakwalifikowanych do finału. Głosowanie internetowe w III etapie konkursu przewidziano między 16 a 21 września do godz. 10, na stronie www.mpk.radom.pl. Wyniki zostaną opublikowane 22 września, w Dniu Bez Samochodu.

Autorzy dziewięciu nazw z największą liczbą głosów otrzymają nagrody rzeczowe, ufundowane przez organizatora i partnerów konkursu.

Przypomnijmy: w efekcie ubiegłorocznego konkursu na imiona dla pierwszych w Radomiu 10 autobusów elektrycznych pasażerów MPK wożą: Niedymek, Elektryczek, Wołtek, Naprądek, Iskra, Bateria, Energiczek, Amperek, Ekuś, Bezemisjusz.

CT

REKLAMA

# Stolice będą dwie?

Radom stolicą województwa i siedzibą wojewody, Siedlce siedzibą urzędu marszałkowskiego, a wybory do nowych jednostek terytorialnych – jak twierdzi starosta radomski Waldemar Trelka – na Mikołaja. Podział Mazowsza został przesądzony.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

O planach podziału woj. mazowieckiego na dwie odrębne jednostki terytorialne informował już w lipcu „Dziennik Gazeta Prawna”. Prawo i Sprawiedliwość chce wydzielić z Mazowsza Warszawę z tzw. obwarzankiem, czyli powiatami okalającymi stolicę, a z reszty regionu utworzyć drugie województwo.

W lipcu w rozmowie z nami poseł Andrzej Kosztowniak przyznał, że jego partia pracuje nad odpowiednim projektem ustawy, który jeszcze w czasie wakacji miał trafić do sejmiku. Projekt ustawy do tej pory nie powstał, ale według Wirtualnej Polski sprawa jest przesądzona. Lokalni działacze Prawa i Sprawiedliwości mieli już dostać sygnał z Nowogrodzkiej, żeby szykować się do kampanii wyborczej na Mazowszu. Zdaniem dziennikarzy tego portalu wybory w nowych jednostkach terytorialnych miałyby się odbyć na przełomie października i listopada, a nowe województwa zaczęłyby funkcjonować od 1 stycznia 2021 roku. Natomiast według naszych informacji wybory mogą odbyć się nieco później, bo na początku grudnia.

– Pan poseł Marek Suski jest osobą, która przygotowała projekt podziału Mazowsza na dwie jednostki terytorialne, i jeśli jeszcze nie złożył go do łaski marszałkowskiej, to złoży go wkrótce. I mam nadzieję, że ta karuzela ruchów, argu-



foto: archiwum czeszyński

mentów, aktywności ruszy. I jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to 6 grudnia odbędą się wybory – powiedział w środę starosta Trelka w Porannej Rozmowie Radia Rekord i TV Dami z Łukaszem Molendą.

Stolicą nowego województwa – nie wiadomo, jak będzie się nazywało – ma być Radom. To w naszym mieście urządować ma wojewoda, tu znajdzie się też urząd wojewódzki. Czyli przedstawiciel rządu. Samorząd natomiast – sejmik,

urząd marszałkowski i marszałek swoją siedzibę ma mieć w Siedlcach. Dziennikarze Wirtualnej Polski twierdzą, że marszałkiem nowego województwa zostanie Marek Suski, wieloletni poseł Prawa i Sprawiedliwości z ziemi radomskiej.

O komentarz poprosiliśmy Konrada Frysztaka, posła Koalicji Obywatelskiej. – Czekam na ustawę, bo na razie to tylko szum informacyjny. Wczoraj Kaczyński miał mówić o nowym województwie, a mówił o fretkach. To gra wewnętrzna w obozie prawicy – powiedział nam w środę. – Jeśli Radom będzie stolicą województwa, będę głosował za. Ale siedziba marszałka również powinna być w Radomiu, jeśli chcemy, żeby nasze miasto było realną stolicą również przy podziale pieniędzy. A przypomnę, że wojewoda ma niewielkie fundusze, te realnie leżą u marszałka. Będę przez komisję administracji zgłaszał, żeby siedziba marszałka również była w naszym mieście.

Podziałowi woj. mazowieckiego od początku mocno sprzeciwia się obecny marszałek Mazowsza Adam Struzik. Jego zdaniem region bez stolicy i okalających ją powiatów z lidera rozwoju stanie się liderem biedy. We wtorek radni Mazowsza przyjęli stanowisko w sprawie zachowania integralności administracyjnej województwa. Za głosowało 26 radnych KO-PSL, przeciwko 23 radnych PiS.

REKLAMA

**PRACA** w Niemczech  
dla kobiet i mężczyzn stała lub wakacyjna premie do 200 euro  
727 010 119 48 386 92 35  
www.remax-praca.pl

## Prace nad zalewem rozpoczęte

Rozpoczęły się prace przy modernizacji zalewu na Borkach. Latem przyszłego roku ma to być atrakcyjne miejsce rekreacji i wypoczynku.

– Mamy świadomość, że ta inwestycja jest opóźniona. Ale chcę przypomnieć, że Wodociągi Miejskie już wiosną 2018 roku wystąpiły o wydanie decyzji środowiskowej i czekały na nią aż półtora roku – mówi prezydent radostaw Witkowski. – Dopiero wtedy spółka mogła

plywające wyspy z roślinnością oraz trzy fontanny zasilane energią z paneli fotowoltaicznych i małej elektrowni wiatrowej. Eksperti zaproponowali także cały szereg innych rozwiązań mających na celu poprawę jakości wody, w tym np. zamontowanie systemu natleniania wody,



foto: Szymon Wylęta

co ma zapobiegać wykwitowi glonów. – Nie skupiamy się więc wyłącznie na samym oczyszczeniu zalewu. Chcemy także zapobiec jego zanieczyszczeniu w przyszłości. Zmieni się też cała infrastruktura rekreacyjna. Powstaną nowe pomosty, chodniki, ścieżki rowerowe. Zostaną również zamontowane urządzenia, dzięki którym będzie można uprawiać wakeboarding – wylicza prezydent.

Prace związane z modernizacją zalewu na Borkach wykonał Zakład Usług Wodno-Melioracyjnych i Rekultywacji z Sandomierza, który wygrał przetarg. Jego oferta opiewa na 5 mln 880 tys. zł.

Przypomnijmy: remont zalewu na Borkach to jedna z inwestycji realizowanych w ramach programu Life. Trwają też prace związane z przywróceniem Mlecznej naturalnego biegu, powstaje polder zalewowy na Cerekwiance. Wodociągi Miejskie ogłosiły też przetarg na budowę 2-hektarowego zbiornika na osiedlu Nad Potokiem.

Zgodnie z projektem, prace na Borkach obejmą m.in. przebudowę stawów kolmatacyjnych i remont jazu głównego, a także odmulenie koryta rzeki i oczyszczenie dna zalewu. Mają powstać także

## Łzy Matki

Wież matki z dziećmi jest niczym nic z diamentu. Jednak przerwać ją, to jak okaleczyć duszę.

Pani Monika mieszkała wraz z mężem Czesławem, synem Sławomirem oraz córkami Natalią i Krystyną, w niewielkiej miejscowości, praktycznie dużej wsi. Żyło im się tam spokojnie, mieli swoje problemy jak wszyscy, ale byli raczej zadawoleni z życia. W 2000 r. Sławomir kończył 17 lat. Wraciał właśnie z liceum. Wysiadł z autobusu, miał ledwie kilka kroków do domu, wystarczało przekroczyć ulicę. Wtedy niespodziewanie uderzył weń samochód. Zaraz wezwano pogotowie, które zawiozło chłopaka do szpitala. W tym czasie policja zajęła się kierowcą. Sławomir przez kilka dni leżał w szpitalu, ale mimo usilnych starań lekarzy zmarł...

– Pani Monika popadła w silną depresję, była przepełniona bezgraniczną rozpaczą. Taki stan ducha źle wpływał na jej bliskich, w końcu po trzech latach mąż ją opuścił, zostawiając ją samą z dziećmi. Ogarnięta smutkiem i wściekłością chciała iść do przodu, zapomnieć o cierpieniu, więc zniszczyła wszelkie dokumenty dotyczące wypadku, w którym zginął jej syn, nie chciała już więcej wracać do chwil, które przyniosły jej tyle bólu.

– Mijały lata, a Pani Monika powoli pogodziła się z tym co ją spotkało. Nie zapomniała jednak. Kilkanaście lat po zdarzeniu skontaktowali się z nią pracownicy z Powszechnego Zakładu Odszkodowań, którzy o całej historii dowiedzieli od jej krewnych i umówili na spotkanie. Pani Monika nie chciała wracać do sprawy, bardzo

oponowała. Nie знаła okoliczności samego zdarzenia i nie wiadomo było czy prawnicy będą w stanie jakoś pomóc. Pani Monika mocno oponowała przed zleceniem zbadania sprawy tłumacząc to długim czasem jaki upłynął od wypadku i brakiem jakichkolwiek dokumentów. Udało się jednak ją przekonać, że choć życia nikomu nie przywrócić, to ma prawo walczyć o zadośćuczynienie za śmierć Sławomira. Jednak koniecznie muszą zapoznać się z aktami sprawy – tym bardziej, że wszystko zrobią na własny koszt. Udzieliła im pełnomocnictwa i mogli zacząć działać. Pani Monika nie oczekiwała niczego, ale wiedząc, że kancelaria prowadzi sprawę na własny koszt, spróbowała.

Sprawa początkowo miała więcej wspólnego z pracą detektywa niż typową walką o odszkodowanie. Rok trwał dotarcie do całej dokumentacji. Najpierw musieli ustalić jednostkę policyjną, która prowadziła dochodzenie w sprawie potrącenia syna Pani Moniki, wymagało to stosowania metody prób i błędów, ale pozwolilo ustalić komisariat prowadzący sprawę, tam otrzymali numer sprawy w prokuraturze, a w ten sposób udało się poznać numer sprawy sądowej. Dzięki temu możliwe było pozyskanie akt sprawy. Pani Monika nie była w nic zaangażowana. Kancelaria do wszystkiego dochodziła sama. Gdy dotarli do akt sprawy i zapoznaniu się z nimi okazało się, że kierowca przekroczył prędkość, ponieważ

jechał ponad 90 km/h, choć na drodze było ograniczenie do 60 km/h. Kierowca ów, który doprowadził do tragedii otrzymał wyrok więzienia w zawieszaniu.

Wtedy dopiero można było rozpocząć prowadzenie sprawy. Z pewnym trudem udało się opisać krzywdę Pani Moniki i radca prawny mógł wysłać dokumenty do firmy ubezpieczającej sprawcę zdarzenia. Ta jednak odmówiła wypłaty odszkodowania, ponieważ minęło 17 lat od wypadku, więc sprawa musiała trafić do sądu. Pani Monika niestety musiała raz zeznawać, aby opowiedzieć o swojej krzywdzie, bólu i cierpieniu – to było najtrudniejsze zadanie. Przekonano jednak Sąd do racji radcy prawnego, bólu i cierpienia Pani Moniki. W 2019 Sąd zasądził na jej rzecz łączną kwotę ponad 150 tys. zł.

Pół roku później Pani Monika skontaktowała się z pracownikami kancelarii i dopiero teraz jak stwierdziła uważa, że zamknęła jakiś etap w swoim życiu. Dopiero po wygranej sprawie Pani Monika zdecydowała się skontaktować kancelarię z jej córkami, dla których firma teraz stara się również o zadośćuczynienie za śmierć starszego brata.

**Powszechny Zakład Odszkodowań, ul. Energetyczna 11 lok. 5, 05-500 Piaseczno ul. Okopowa 47 lok. 57, 01-059 Warszawa tel. 22 308-65-00**

CT

# Lotnisko bez opóźnień

Firma Anna-Bud wybuduje towarzyszące obiekty kubaturowe na radomskim lotnisku. Umowę w tej sprawie podpisali w poniedziałek Mariusz Szpikowski, prezes Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze” i prezes Anna-Bud Anna Bartel.

## ● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Port Lotniczy Warszawa-Radom budowany jest od kilku miesięcy. W tym czasie PPL zdążył rozstrzygnąć siedem przetargów na łączną kwotę ok. 435 mln zł. Przedmiotem umów są: wykonanie projektu budowlanego wraz z programem funkcjonalno-użytkowym towarzyszących obiektów kubaturowych dla lotniska Radom-Sadków, wykonanie projektu budowlanego wraz z programem funkcjonalno-użytkowym dróg kołowania oraz płyt postojowych, wykonanie projektu budowlanego wraz z programem funkcjonalno-użytkowym w zakresie parkingów, dróg miejskich, miejsc postojowych i dworców, wykonanie projektu budowlanego wraz z programem funkcjonalno-użytkowym budowy terminalu dla lotniska Radom-Sadków, opracowanie dokumentacji projektowej i realizacja robót budowlanych dla inwestycji polegającej na przebudowie i wydłużeniu drogi startowej lotniska, budowę terminalu, opracowanie dokumentacji projektowej dla zadania „Budowa masztów oświetlenia nawigacyjnego drogi startowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą na lotnisku Radom-Sadków”. W przygotowaniu są kolejne cztery przetargi.

– Wszystko idzie zgodnie z harmonogramem – zapewniał podczas podpisywania umowy Mariusz Szpikowski. – Są odwołania, ale przy przetargach to naturalne. Czas na te odwołania został przez nas uwzględniony wcześniej, więc przedłużająca się procedura nie wpływa na termin zakończenia budowy radomskiego lotniska.

W poniedziałek, 7 września podpisano umowę na zaprojektowanie i budowę „obiektów kubaturowych towarzyszących”. Przetarg wygrała kielecka firma Anna-Bud, która za wykonanie umowy otrzyma 45,2 mln zł. – Do naszych zadań należy wybudowanie budynku administracyjnego o powierzchni 3,2 tys. m, hali



Fot. Symon Wyłona

magazynowo-garażowej o zbliżonym metrażu oraz placów manewrowych, dróg dojazdowych i parkingów o powierzchni 22 tys. m – wyliczał Artur Bławat, dyrektor ds. realizacji w firmie Anna-Bud.

Wykonawca niebawem wejdzie na plac budowy. – Nasza firma zawsze dynamicznie podchodzi do każdej inwestycji – powiedział Bławat. – W ciągu dwóch najbliższych tygodni przygotowujemy całe zaplecze i ruszamy z pracami. W pierwszej kolejności zajmujemy się obiektami kubaturowymi. To budynki żelbetowo-murwane, więc musimy jak najszybciej je wykonać. Potem czekają nas zadania związane z podbudową i nawierzchniami.

Prace przy obiektach kubaturowych towarzyszących mają zakończyć się w lipcu 2022 roku. – To wystarczający czas, żeby zrealizować wszystkie powierzone nam zadania – stwierdził Artur Bławat.

Od kwietnia trwa na Sadkowie budowa terminalu. – Prace idą zgodnie

z harmonogramem; nie zanotowaliśmy żadnych znaczących opóźnień z powodu pandemii – twierdził Paweł Bruger, dyrektor ds. komunikacji korporacyjnej MirBud SA. – W tej chwili pracujemy nad ustawianiem belek konstrukcyjnych, czyli konstrukcji całego obiektu. Wykonywane są również prace posadzkowe i instalacji podposadzkowych. Czekamy na montaż konstrukcji dachu; do końca roku zostanie zamontowany. Na ukończeniu będą też do tego czasu roboty murowe. Cały przyszyły rok to montaż instalacji.

Termin umowy upływa w styczniu 2022 roku i, zdaniem Pawła Brugera, nie jest zagrożony. – Wiemy, że bez terminalu nie da się obsługiwać ruchu lotniczego. To kluczowy obiekt w tym projekcie – stwierdził.

Do końca września, zgodnie z umową, ma być gotowy pas startowy. Inwestycja kosztuje 146,7 mln zł.

## Termomodernizacje i trasa N-S

Będą pieniądze na trzeci etap budowy trasy N-S oraz na termomodernizację czterech szkół. Głosami radnych Koalicji Obywatelskiej i radnego niezależnego rada przyjęła zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Na ostatniej nadzwyczajnej sesji rady miejskiej w ubiegłym tygodniu radni zajmowali się jedną tylko sprawą – projektem uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta na lata 2020-2040. Zmiany dotyczyły dwóch ważnych dla miasta zadań. Pierwsze z nich to termomodernizacja czterech szkół. Zadanie musiało się znaleźć w Wieloletniej Prognozie, aby miasto mogło się ubiegać o dofinansowanie zewnętrzne z Funduszy Norweskich. – To jest projekt na 10 mln zł, dzięki któremu cztery szkoły, czyli PSP nr 13, PSP nr 29, IV LO im. Tytusa Chałubińskiego i ZSZ im. mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”, zmienią całkowicie swoje oblicze – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Radni zgodzili się także na zwiększenie o 27,3 mln zł nakładów finansowych

na trasę N-S. Zwiększenie puli pieniędzy na tę inwestycję było niezbędne do podpisania umowy na realizację III etapu inwestycji i wypłatę odszkodowań za grunty. Bo Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji otrzymał atrakcyjną cenowo ofertę od potencjalnego wykonawcy trasy N-S, ale można z niej skorzystać tylko do 12 września. A to spowodowało konieczność pilnego wprowadzenia zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej, co pozwoli MZDiK-owi rozstrzygnąć przetarg bez konieczności przedłużania terminu związania ofertą.

– Dzisiaj już wiemy, że możemy przetarg rozstrzygnąć i zapraszać do podpisania umowy. I że trzeci etap trasy N-S będzie budowany. Żeby przetarg rozstrzygnąć, brakowało 3 mln zł, a oferta bardzo dobra i firma sprawdzona – za-

pewnością wiceprezydent. – W tych zmianach są również pieniądze na przebudowę wiaduktu w ciągu ul. Struga i Kozińskiej. Wspólnie z PKP musimy ten wiadukt przebudować. Do tego także pieniądze na niezbędne wykupy gruntów. Ile będzie to kosztowało? Na ten moment ciężko określić, bo wszystko będzie zależało od decyzji ZRID-u.

Przypomnijmy: trzeci odcinek trasy N-S połączy ul. Żeromskiego z Żółkiewskiego. Będzie miał ok. 3 km długości i biegł wzdłuż linii kolejowej. Przetarg został ogłoszony w październiku ubiegłego roku.

Za zmianami w WPF głosowało 12 radnych, 15 (PiS) wstrzymało się od głosu.

KATARZYNA SKOWRON

## Już nie zakaźny

Od 28 września Radomski Szpital Specjalistyczny wraca do normalnej pracy. Tak zdecydował wojewoda.

Przypomnijmy: w kwietniu RSS został przekształcony w szpital jednoimienny o profilu zakaźnym. 3 września lecznica otrzymała decyzję wojewody „polecającą zapewnienie łóżek dla pacjentów z podejrzeniem lub potwierdzonym SARS-CoV-2, w tym także łóżek z respiratorami, na bazie oddziału zakaźnego. Jednocześnie wojewoda wydał decyzję odwołującą od 15 września polecenie utworzenia szpitala jednoimiennego i od tego dnia będzie to szpital tzw. drugiego zabezpieczenia”.

– Oczywiście jesteśmy z tej decyzji zadowoleni, bo sami jej wyczekiwaliśmy. Niemniej jednak, jeżeli chodzi o jej wdrożenie, to może być dość ciężko – mówił nam wiceprezydent Zawodnik.

By ponownie dostosować szpital do normalnego funkcjonowania potrzeba, zdaniem wiceprezydenta, dwóch, trzech tygodni. – Aby stać się szpitalem zakaźnym, dokonaliśmy szeregu przeróbek ze względu na bezpieczeństwo personelu i pacjentów. Np. na każdym oddziale są dwie śluzki po to, żeby personel, który wchodzi na oddział i wychodzi z niego, mógł to zrobić w sposób bezpieczny, nie zakażając innych osób przebywających w szpitalu. Teraz te

śluzki musimy zlikwidować – tłumaczy Zawodnik. – Ponadto nasuwa się pytanie, co mamy zrobić z zakażonymi pacjentami, którzy do 14 września zostaną przyjęci do szpitala. Aktualnie hospitalizowanych jest ok. 50 pacjentów, a zgodnie z decyzją dla pacjentów z COVID-19 ma być przeznaczonych 26 łóżek. Co z pozostałymi?

W związku z tym miasto wystąpiło do wojewody z prośbą o wydłużenie RSS-owi czasu na ponowne przekształcenie do 28 września. A wojewoda do wniosku miasta się przychylił. – Od 28 września RSS wróci do normalnej pracy. Od 15 września mamy mieć zabezpieczonych 26 łóżek dla pacjentów chorych lub z podejrzeniem COVID-19, w tym trzy łóżka intensywnej terapii. Wypełnimy to polecenie – zapewnia wiceprezydent Zawodnik. – Jednocześnie ruszamy z przygotowaniami do uruchomienia normalnej działalności pozostałych oddziałów. Niezbędne jest przeprowadzenie napraw i remontów, likwidacja śluz, czyszczenie oddziałów oraz przygotowanie infrastruktury pracowni i zakładów diagnostycznych.

KATARZYNA SKOWRON

## Upamiętnili kolebkę futbolu

Tablica poświęcona piłkarzom i trenerom RKS Radomiak Radom stanęła w Starym Ogrodzie. To część projektu zrealizowanego w ramach budżetu obywatelskiego.

– To był bardzo ciekawy i wartościowy projekt. Potwierdził to zresztą wynik głosowania. Trzeba bowiem pamiętać, że historia naszego miasta jest bardzo mocno spleciona z historią sportu – mówi Michał Podlewski, pomysłodawca projektu. – Podczas montowania dwuczęściowej tablicy przy ul. Okulickiego, subtelnie wpisującej się

kolebką radomskiego futbolu jest Stary Ogród, gdzie mieścił się stadion RKS-u. Chcieliśmy o tym przypomnieć przedstawicielom młodego pokolenia fanów sportu – mówi Michał Podlewski, pomysłodawca projektu. – Podczas montowania dwuczęściowej tablicy przy ul. Okulickiego, subtelnie wpisującej się



Fot. Piotr Nowakowski

ski. – A Radomiak to jeden z najjaśniejszych punktów w całej tej historii. Przez dziesięciolecia całe pokolenia emocjonowały się meczami Radomiaka. Dla tego bardzo dobrze się stało, że pomyśl uhonorowania ludzi, którzy przez lata tworzyli Radomiaka, został zgłoszony i wypromowany. Dla starszych radomian to okazja do wspomnień, a dla młodych cenna lekcja historii.

W 2020 roku obchodzony jest jubileusz 110-lecia powstania RKS Radomiak Radom. Do tej pory podejmowane były różne próby uczczenia pojedynczych osób i wydarzeń związanych z klubem. – Mało kto jednak pamięta, że

w otoczeniu, odwiedzało nas wielu sportowców, którzy pamiętają jeszcze rozgrywki w Starym Ogrodzie. Opowiadali nam mnóstwo sentymentalnych historii, a to ugruntuowało nas w przekonaniu, że warto realizować tego typu projekty.

Przypomnijmy: w ramach projektu „Uczcijmy legendy Radomiaka” powstała także publikacja „110 wydarzeń na 110-lecie Radomiaka”. Jej autorzy zabrali sympatyków lokalnego sportu na ponad 250-stronicową wędrowkę po 110 wydarzeniach związanych z Radomiakiem i jego przedstawicielami.

GT

# Radom Food Truck Fest

Miniony weekend upłynął nam pod znakiem pysznego jedzenia i dobrej zabawy. Po raz pierwszy w Radomiu odbył się Radom Food Truck Fest. Organizatorem wydarzenia była Radomska Grupa Mediowa.



## ● KATARZYNA SKOWRON

To była prawdziwa kulinarna uczta. Bogactwo smaków m.in. z Tajlandii, Belgii czy Brazylii. Poza pysznym jedzeniem na mieszkańców miasta czekało moc atrakcji i mobilne studio Radia Rekord. Od piątku do niedzieli (4-6 września) w samym sercu Radomia odbywał się Radom Food Truck Fest. To pierwsza edycja festiwalu.

– Od wielu lat organizujemy Radom Food Fest, a teraz postanowiliśmy pójść o krok dalej. Zaproponowaliśmy food trucki, czyli dziewięć różnych smaków. Zdajemy sobie sprawę, że w dobie pandemii jedzenie na świeżym powietrzu to dobre rozwiązanie – mówi Rafał Tatarek, prezes Radomskiej Grupy Mediowej.

Na przybyłych czekało dziewięć food trucków, każdy więc mógł znaleźć coś dla siebie. Była tradycyjna kuchnia polska, ale i zagraniczne smaki; nie brakowało dań i napojów dla tych, którzy dbają o linię. A wszystko to okraszone dawką dobrej zabawy, muzyki i humoru, dzięki naszej rekordowej ekipie, która przez trzy dni zabawiła uczestników.

– Bardzo fajne wydarzenie, dużo atrakcji – i dla dzieci, i dla dorosłych. Bardzo mi się podoba. Można dobrze zjeść na świeżym powietrzu, a przy tym posłuchać muzyki. Impreza super, oby takich więcej – mówi pani Monika, uczestniczka Radom Food Truck Fest.

Podczas trzydniowego wydarzenia nie brakowało także atrakcji dla najmłodszych – były dmuchańce, zjeżdżalnie czy ujeżdżanie byka. – Te dmuchańce miały wysokość pobliskich budynków... Szczególnie powiem, że nie widziałem wcześniej, żeby były tak duże. Podziwiam dzie-

ci, które odważyły się z nich skorzystać – zauważył Rafał Tatarek.

Na zakończenie Radom Food Truck Fest, w niedzielę, odbył się fire show w wykonaniu grupy Fajroshow.

Organizatorem wydarzenia była Radomska Grupa Mediowa. Radom Food Truck Fest wsparło miasto, a patronatem honorowym objął je prezydent Radostaw Witkowski.



Zdjęcia: Szymon Wyksta, Piotr Nowakowski

REKLAMA

**CzarnoBiałe**  
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

**KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE**

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

**Zadzwoń** ☎ 663-989-073 i 603-192-520

# BUDŻET OBYWATELSKI 2021

**Masz wpływ na swoje bezpieczeństwo  
Masz wpływ na swoje miasto**



**Zagłosuj na społeczny ogólnomiejski projekt  
Akademia Bezpiecznej Turystyki Rowerowej Co Za Jazda!**

**Rowerowe wyprawy, warsztaty, ćwiczenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, konkursy z nagrodami.**

**Lista projektów do 50 tys. zł poz. 4.**

**Głosować można w Biurze Obsługi Mieszkańca Urzędu Miejskiego w Radomiu, Biurze Rady Miejskiej ul. Rynek 1, w Centrum Organizacji Pozarządowej ul. Struga 1, w Referacie Komunikacji społecznej Wydziału Komunikacji Społecznej Promocji Miasta i Turystyki ul. Żeromskiego 53, w Centrum Informacji Turystycznej przy Rwańskiej 16 oraz na stronie [konsultacje.radom.pl](http://konsultacje.radom.pl)**

# Co Za Jazda! do Przytyka

Za nami kolejna wyprawa z cyklu Co Za Jazda! W ostatnią niedzielę miłośnicy rowerowych wycieczek wybrali się z nami do za-głębia papryki, czyli Przytyka. Sam przejazd nie nastęrczał trudności, ale dwa punkty trasy mogły wywołać gęsią skórę i szybsze bicie serca.



Zdjęcia: Symon Wywata

kiej Policji z siedzibą w Radomiu przy współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego.

– Ta wyprawa liczyła 37 km i wzięło w niej udział ok. 200 rowerzystów. Co nas bardzo cieszy, bo rano pogoda była kiepska i obawialiśmy się, że będziemy musieli tę wyprawę odwołać. Na szczęście chmury się rozeszły i mogliśmy spokojnie wyruszyć w trasę – powiedziała nam na mecie Katarzyna Jakubiak z wydziału promocji Starostwa Powiatowego w Radomiu. – Wspieramy takie inicjatywy jak Co Za Jazda!, bo chcemy, aby mieszkańcy powiatu i miasta spędzali jak najwięcej czasu na zewnątrz, uprawiali sporty na wolnym powietrzu i zwiedzali nasz piękny powiat.

Do konkursów zgłosiło się, jak zawsze, sporo chętnych. Choć nie każdy mógł w konkursie wiedzy o ruchu drogowym wygrać, każdy otrzymał upominek. Na murawie stadionu ustawiony był także grill z kiełbaskami.

Kolejna wyprawa z cyklu Co Za Jazda!, organizowana przez stowarzyszenie Co Za Jazda! przy współpracy z Radomską Grupą Mediową, Komendą Wojewódzką Policji z siedzibą w Radomiu, Starostwem Powiatowym w Radomiu i Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego, odbędzie się w niedzielę, 20 września. Tym razem uczestnicy wybiorą się do Szydłowca – trasa będzie równie krótka, bo liczyć ma ok. 36 km. To właśnie tam zakończy się regularny cykl tegorocznych wypraw. Regularny, bo na najbardziej wytrzymałych czekać będzie jeszcze Co Za Jazda! na 106,2 Ultra 2020!, która poprowadzi chętnych obok trzech zalewów i przez jeden z najwyższych punktów w woj. mazowieckim, czyli wzgórze Altana o wysokości 408 m n.p.m. By ją osiągnąć, trzeba wjechać na zbocze nachylone pod kątem 20 stopni. Ta ekstremalna wyprawa, licząca sobie 106,2 km, już 4 października.



## ● ADAM KOWALCZYK

Trasa naszej wycieczki liczyła 37 km. – Dwa oesy (odcinki specjalne – przyp. autor) wymusiły na uczestnikach zejście z rowerów – przynajmniej Rafał Tatarek, prezes Radomskiej Grupy mediowej. – Jednym z takich punktów na pewno była przeprawa przez rzekę. Kładka była zrobiona z dwóch zbitych desek i nieostrożny rowerzysta z łatwością mógłby wpaść do wody. Na szczęście obyło się bez takich przykrych niespodzianek.

Drugim z trudniejszych punktów na trasie był przejazd przez nieutwardzony, dość grząski przesmyk. Także w tym przypadku część uczestników naszej wyprawy Co za Jazda! musiała popro-

wadzić swoje rowery. Poza tymi dwoma fragmentami trasa była dość relaksująca; w większości cyklisci jechali po asfalcie.

– Bardzo się cieszę, że pogoda tym razem nie pokrzyżowała nam planów. A rano zanosilo się, że znów popada i nici w wycieczki – powiedziała nam pani Dorota, jedna z uczestniczek. – Trasa super; zresztą każda jest bardzo fajna, a jbyłam z wami już kilkanaście razy. Fajnie, że teraz Co Za Jazda! odbywa się co drugą niedzielę.

Na mecie, czyli na przytyckim stadionie na uczestników czekały konkursy z nagrodami ufundowanymi przez Starostwo Powiatowe w Radomiu i wydział ruchu drogowego Komendy Wojewódz-

### PARTNERZY STRATEGICZNI



### PATRONI



### PARTNERZY



### SPONSORZY



### ORGANIZATORZY



**Co Za JAZDA!**

**ROWEROWA WYPRAWA DO SZYDŁOWCA**

**Wyjazd:** niedziela, 20 września, godz. 9.30, z parkingu przy Radomskich Halach Mięsnych, ul. Wernera 10A

Zgłoszenia: SMS na nr 7248

o treści jazda.szydlowiec.imieinazwisko (koszt: 2,46 zł z VAT)

# Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Tadeusza

## Joteyki

Pruszków

Między ul. Henryka Wieniawskiego a ul. Tadeusza Sygietyńskiego, prostopadła do ul. Józefa Elsnera



Fot. wikipedia

Kompozytor, dyrygent chórów, pedagog, przez kilka lat dyrektor artystyczny Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Radomiu.

Tadeusz Joteyko urodził się 1 kwietnia 1872 roku w Poczujkach w powiecie skwirskim, niedaleko Kijowa, gdzie jego rodzice: Lucjan i Karolina z Odrowążów Kurzańska gospodarowali we własnym majątku ziemskim. Był jednym z czworga dzieci Joteyków; jego siostra – Józefa, wybitna uczona, psycholog, pedagog, fizjolog i współorganizatorka pedagogiki specjalnej (dzięki niej do dzisiaj niemal w każdym mieście funkcjonują poradnie psychologiczno-pedagogiczne) była z kolei patronką Szkoły Podstawowej Specjalnej w Radomiu, która rozpoczęła działalność w roku szkolnym 1938/39.

W 1873 roku Joteykowie postanowili przenieść się do Warszawy, aby zapewnić dzieciom możliwość systematycznej nauki szkolnej. Choć początkowo cała czwórka uczyła się w domu – pod kierunkiem matki i guwernantki.

W domu Joteyków zawsze pełno było muzyki, ale rodzice nie chcieli, by któreś z ich dzieci parało się nią zawodowo. Tadeusz rad rodziców nie posłuchał. Muzyką interesował się od dzieciństwa, a w wieku 12 lat rozpoczął naukę gry na skrzypcach. W latach 1889-1891 studiował w konserwatorium w Brukseli. Pobyt w tym mieście wykorzystał wszechstronnie – chodził na koncerty muzyki klasycznej, przede wszystkim na przedstawienia oper Ryszarda Wagnera. To właśnie Ryszard Wagner i Ludwig van

Beethoven wywarli największy wpływ na drogę artystyczną Joteyki. W latach 1891-1895 kontynuował naukę w Instytucie Muzycznym w Warszawie. Był uczniem wybitnego polskiego kompozytora, twórcy m.in. licznych piosenek dla dzieci, Zygmunta Noskowskiego – u niego studiował kompozycję, a u Antoniego Cinka grę na wiolonczeli. Jeszcze jako student dyrygował kilkoma chórmi.

W roku 1897 został dyrektorem artystycznym, powołanego kilka miesięcy wcześniej, Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Radomiu. Towarzystwo miało na celu popieranie rozwoju śpiewu chóralnego w mieście, a powstało na bazie chóru męskiego. W 1898 założony został chór żeński, a rok później do towarzystwa dołączyła amatorska orkiestra. Radomska Lutnia była jednym z najlepszych towarzystw śpiewających w kraju.

W latach 1900-1902 Tadeusz Joteyko był wiolonczelistą w Teatrze Wielkim w Warszawie. W 1902 roku został dyrektorem Towarzystwa Muzycznego w Łodzi, a potem w Kaliszu.

W 1914 zamieszkał na stałe w Warszawie, został bowiem profesorem konser-

watorium. W czasie I wojny światowej był dyrygentem orkiestry symfonicznej warszawskiej, prowadził też chóry i dawał z nimi koncerty. Był popularyzatorem muzyki – organizował koncerty historyczno-pedagogiczne dla młodzieży, wygłaszał prelekcje o muzyce.

Był Tadeusz Joteyko autorem licznych publikacji i artykułów. Został wymieniony w gronie 180 edytorów pięciotomowej „Ilustrowanej encyklopedii” Trzaski, Everta i Michalskiego wydanej w latach 1926-1928, gdzie zredagował hasła związane ze współczesną muzyką polską. Jest autorem Symfonii C-dur (1895), uwertury koncertowej na temat polski, poematu symfonicznego „Zwątpienie i wiara”, suity symfonicznej „Szkice morskie” (1924), dwóch kwartetów smyczkowych, tria fortepianowego, utworów fortepianowych i chóralnych, a także wystawianych w Warszawie oper: „Grajek” (1919), „Królowa Jadwiga” (1928) i „Zygmunt August” (1925). Napisał też podręczniki: „Zasady muzyki” (1914) i „Historia muzyki polskiej i powszechnej w zarysie” (1916).

Joteyko należał do współzałożycieli Stowarzyszenia Przyjaciół Sztuki, a potem został jego prezesem. W tym czasie organizował także liczne koncerty współczesnej muzyki polskiej. Pod koniec życia pełnił funkcje wiceprezesa i skarbnika Stowarzyszenia Kompozytorów Polskich.

Tadeusz Joteyko zmarł 20 sierpnia 1932 roku w Cieszynie. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

NIKA



Fot. Piotr Nowakowski

REKLAMA

## Spacerkiem po mieście

### Huta Szklana „Lustrzana”



Pierwsza i największa w Radomiu huta szkła powstała w październiku 1896 roku przy ul. Nowy Świat 9 (obecnie ul. Limanowskiego 33). Wzniósł ją Albert Reinstein na działce swojego teścia Teodora Karscha i przy jego wsparciu finansowym. Huta produkowała szkło stołowe i butelki, głównie na rynek rosyjski, a także – jako pierwsza w Królestwie i cesarstwie – szkło lustrzane.

Na początku 1898 roku kupiła ją belgijska spółka akcyjna z Charleroi i przekazała Anonimowemu Towarzystwu Akcyjnemu Huty Szkła w Radomiu, które weszło w skład Towarzystwa Anonimowego Południowo-Rosyjskich Hut Szklanych. Wkrótce, po rozbudowie, uruchomiła produkcję szyb okiennych. Po czterech latach została zamknięta z powodu złej koniunktury.

W 1908 roku hutę przejęło konsorcjum złożone z Towarzystwa Anonimowego Południowo-Rosyjskich Hut Szklanych z siedzibą w Liege i Belgijskiego Towarzystwa Hut Szklanych z siedzibą w Panquez. Po modernizacji rozpoczęła produkcję szkła dachowego, ornamentowego, witrażowego i siatkowego głównie na rynek rosyjski. Hossa nie trwała długo – wydarzenia I wojny światowej i zamieszczenie w Imperium Rosyjskim spowodowały, że musiała zrezygnować z działalności już w końcu 1914.

Produkcję huta wznowiła dopiero w połowie 1922 roku jako Belgijska Spółka Akcyjna Towarzystwa Południowo-Rosyjskich Hut Szklanych w Charleroi. Później działała pod nazwą Belgijska Spółka Akcyjna Południowo-Polskich Hut Szklanych.

Po wojnie – jako Towarzystwo Południowo-Polskich Hut Szklanych – rozpoczęła produkcję pod koniec 1945 roku, już pod zarządem państwowym. Upaństwowiona, przyjęła nazwę Państwowa Huta Szkła „Radom”. Na początku lat 50. Lustrzana przejęła małą, prywatną Hutę Szklaną „Ustronie”. W 1969 roku firma przy ul. Limanowskiego 33 zatrudniała 120 osób. Została zamknięta na początku lat 80., bo nie można jej było rozbudować ze względu na lokalizację w środku zabudowy mieszkaniowej.

Budynki produkcyjne huty Lustrzanej nie przetrwały do naszych czasów. Zachowała się natomiast stróżówka i willa dyrektora zakładu – na wprost ul. Lustrzanej, która zresztą wzięła swoją nazwę od huty właśnie. Oba budynki powstały na początku XX wieku i są wpisane do gminnej ewidencji zabytków.

NIKA

Korzystałam z informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

**MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

LAUREAT KONKURSU  
ORŁY OŚWIETLENIA 2020

PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)

RADOM, ul. TORUŃSKA 9



## SMACZNEGO



## PIECZONE PLACKI ZE SZPINAKU I KAPUSTY

## SKŁADNIKI

- 2,5 szklanki szpinaku
- 2 szklanki białej kapusty
- 1 cebula
- ¼ szklanki świeżej pietruszki
- 1 jajko
- 0,5 szklanki mąki pełnoziarnistej
- sól i pieprz do smaku
- olej
- harissa

## PRZYGOTOWANIE

Ustaw piekarnik na 200 stopni. Drobno poszatkuj szpinak, kapustę, cebulę i natkę pietruszki. Możesz do tego użyć robota kuchennego. Wymieszaj warzywa razem w dużej misce. Dodaj rozbełtane jajko i mąkę. Dobrze wymieszaj widelcem i dopraw solą i pieprzem według uznania. Rozprowadź olej na blaszce do pieczenia. Jeśli nie masz oleju lub oliwy w sprayu, użyj nasączonego olejem ręcznika kuchennego, by delikatnie natłuścić całą blachę. Dużą łyżką nakładaj masę na blachę, rozprowadzając ją tyłem łyżki. Piecz 10 minut, aż będą miały złoty kolor. Następnie odwróć i piecz kolejnych 10 minut. Delikatne placuszki podawaj z pikantną harissą, która nada daniu orientального charakteru



## LUNCHBOX PIRATA

## SKŁADNIKI

- chleb
- np. szynka
- żółty ser
- rzodkiewka
- serek puszysty
- ogórek lub szczypiorek
- biały ser w plasterkach
- czarne oliwki

## PRZYGOTOWANIE

Zrób kółko z chleba i z szynki. Kromkę posmaruj serkiem puszystym, nałóż szynkę. Jedno oko wykrój z żółtego sera i oliwki, a drugie z rzodkiewki i szczypiorku (lub umytej skórki ogórka). Buzię zrób ze szczypiorku lub umytej skórki ogórka. Nos i czapkę wykonaj z żółtego sera, a kropki wykrój słomką z plastra białego sera.

## LUNCHBOX TYGRYSKA

## SKŁADNIKI

- filet wędzony z indyka
- żółty ser
- czarne oliwki
- masło
- chleb tostowy

# Koncentracja w pracy i szkole

Częste zapomnienie o ważnych zadaniach, brak koncentracji, rozproszenie, uczucie zmęczenia – to trudności w szkole i w pracy, które wynikają z niezdrowego stylu życia i nieodpowiedniego przygotowania do codziennej aktywności umysłowej. Jak z tym walczyć?

Szybkie tempo życia powoduje, że nasz umysł może dostać zadyszki. Zwłaszcza jesienią, kiedy w pamięci mamy jeszcze błogie wakacyjne lenistwo. Jak wrócić do gry i poprawić swoją efektywność w naturalny sposób?

## PRZED W SZYBKOŚCIĄ JEDZ REGULARNIE

Wielu z nas zdarza się lekceważyć tę zasadę, a jest to jeden z najważniejszych punktów codziennego dbania o zdrowie – regularność. Dzięki temu pobudzamy metabolizm, dostarczamy naszemu organizmowi wartości odżywcze o stałych porach, a uczucie głodu nie rozprasza nas i nie odciąga od ważnych zadań. Najlepiej postawić na cztery, pięć małych posiłków dziennie spożywanych średnio co trzy-cztery godziny. Dzięki temu zapobiegniemy spadkom glukozy we krwi.

## PIJ WODĘ

Zdarza ci się przez cały dzień nie wypić nawet szklanki wody? Błąd! Woda jest kluczowa dla funkcjonowania całego organizmu, korzystnie wpływa na koncentrację i procesy uczenia się, poprawia metabolizm. Uczucie pragnienia już świadczy o odwodnieniu, dlatego to takie ważne, by do niego nie dopuścić. Zawsze miej przy sobie butelkę wody mineralnej niegazowanej.

## PAMIĘTAJ O WITAMINACH I MINERAŁACH

Szczególnie witaminy z grupy B korzystnie wpływają na pamięć i koncentrację. Znajdziesz je m.in. w rybach, drobiu, jajach, warzywach zielonych i kiełkach. Doskonale sprawdzają się produkty bogate w witaminę B6, z których powstaje serotonina – związek wspomagający pracę układu nerwowego, nazywany często

hormonem szczęścia. Witaminę B6 znajdziesz m.in. w kaszy gryczanej, czerwonej papryce, szpinaku, kapuście, produktach zbożowych, awokado i orzechach.

Należy również pamiętać o minerałach: magnezie, żelazie i cynku. Magnez bierze udział w procesie przewodzenia impulsów nerwowych w tkance mózgowej. Znajdziesz go w orzechach i gorzkiej czekoladzie. Żelazo zapewnia odpowiednie dotlenienie mózgu; jego niedobór może być przyczyną trudno-



Foto: iStock

ści w nauce i koncentracji. Doskonałym źródłem żelaza są m.in. soja, ciecierzycza i kakao. Cynk natomiast odpowiada za prawidłowy stopień koncentracji i procesy zapamiętywania, znajdziesz go m.in. w brokułach i pomidorach.

## JEDZ NIENASYCONE KWASY TŁUSZCZOWE

Znajdziesz je w orzechach i rybach morskich, np. w łososiu. Kwasy omega-3 są niezwykle ważne dla zdrowia i wydajności organizmu. Zapobiegają schorzeniom układu nerwowego, popra-

wiają krążenie i wspomagają pracę mózgu. Znajdziesz je także w oleju lnianym lub oliwie z oliwek, które warto dodawać do domowych sałatek.

## BĄDŹ AKTYWNY

Aktywność fizyczna dotleni mózg, pozwoli oderwać się od obowiązków i skupić na rozruszaniu ciała. Jest niezbędna i kluczowa dla każdego organizmu! Znajdź czas dwa – cztery razy w tygodniu na trening dostosowany do twoich możliwości. Żeby osiągnąć najlepszy możliwy efekt ćwiczeń, najlepiej skonsultuj się ze specjalistą. Ruch to podstawa – zwłaszcza, gdy na co dzień wykonujesz pracę biurową.

## ZADBAJ O ODPOCZYNEK

Bardzo ważna jest także odpowiednia ilość snu i czas na odpoczynek. W zależności od wieku powinniśmy spać średnio od 6 do 10 godzin dziennie. Brak snu wyniszcza mózg, utrudnia koncentrację i powoduje problemy z pamięcią. Dlatego to takie ważne, żeby dać sobie czas na odpoczynek i regenerację mózgu. Bez odpoczynku nie ma efektywności – zarówno w szkole, jak i w pracy.

doskonała pamięć i koncentracja są niezbędne dla efektywnej pracy i nauki w szkole. Zastosowanie w codziennym życiu tych zasad pozwoli ci raz na zawsze pożegnać się z ciągłym rozproszeniem i uczuciem zmęczenia. Już dziś zadбай o odpowiednią dietę, aktywność fizyczną i regenerację – dzięki temu nie tylko przestaniesz czuć się zmęczony, ale również na nowo zyskasz satysfakcję z nauki i pracy.



## PRZYGOTOWANIE

Zrób grzanki z chleba tostowego, następnie delikatnie posmaruj je masłem. Z chleba wykrój pyszczek i uszy. Na wierzch połóż żółty ser i filet wędzony z indyka, tak jak na zdjęciu. Oczy i brwi zrób z czarnych oliwek. Pamiętaj, aby do lunchboxa włożyć warzywa i owoce.



## LUNCHBOX SUPERBOHATERA – KOSMICZNA KANAPKA

## SKŁADNIKI

- np. popec z łysych JBB
- chleb pełnoziarnisty
- rzodkiewka
- kolorowe papryki

## PRZYGOTOWANIE

Z chleba, szynki i papryki wykrój kształty takie, jak na zdjęciu. Chlebek posmaruj serkiem puszystym, na górę połóż szynkę. Całość udekoruj warzywami.

## PASTA Z DYNI, PAPRYKI I SUSZONYCH POMIDORÓW

## SKŁADNIKI

- 700 g dyni
- 2 średniej wielkości czerwone papryki
- 10 pomidorów suszonych z zalewy olejowej
- 3 szalotki
- 3 ząbki czosnku
- 3 łyżki tartych migdałów
- 250 ml oleju rzepakowego
- sól, pieprz

## PRZYGOTOWANIE

Dynię pokrój w kostkę, wrzuc na patelnię, wlej olej i smaż aż do zarumienienia się dyni, często przy tym mieszając. Dodaj pokrojoną w większą kostkę paprykę i smaż całość przez 5 minut, kilkakrotnie mieszając. Dodaj szalotkę pokrojoną w grubsze kawałki, ząbki czosnku i tarte migdały. Podsmażaj ok. 2-3 minuty. Przełóż całość do miski, dodaj pomidory suszone, zmiksuj i dopraw do smaku. Podawaj jako dip do warzyw/pieczyny lub jako dodatek do kanapek.

## Mikroskopijni wrogowie

Roztoca kurzu domowego to po pyłkach roślin najczęstsze alergeny wywołujące alergiczny nieżyt nosa. W przeciwieństwie do pyłków roślin, na roztocza jesteśmy skazani cały rok.

Głównym źródłem alergenu są odchody roztoczy, w postaci pokrytych śluzem kuleczek; przyklejają się do materiałów chropowatych, np. tkanin. Roztocza mogą skutecznie uprzykrzyć nam życie, wywołując katar, który trwa cały rok. Roztocza intensywnie rozmnażają się latem, ale to właśnie jesienią i zimą są największym zagrożeniem.

Najlepszym środowiskiem dla roztoczy są ciepłe pokoje o dużej wilgotności. Tak więc, by podjąć skuteczną walkę z tymi mikroskopijnymi żyjątkami, powinniśmy nie tylko dbać o wietrzenie pomieszczeń, ale również o to, by w mieszkaniu było sucho i chłodno. Roztocza nie rozmnażają się w temperaturze poniżej 15 stopni Celsjusza. Bardzo ważne jest częste pranie pościeli w temperaturze powyżej 60 stopni.

W alergii na roztocza objawy nasilają się przede wszystkim po przebudzeniu. Jest to spowodowane faktem, iż nocny odpoczynek w łóżku jest związany ze wzmoczoną ekspozycją na alergen – wdychamy go przez całą noc. Stąd też bardzo istotna rola wietrzenia pościeli i koców zimą, gdy na dworze panuje lekki mróz.

Najlepszym sposobem zapobiegania alergii jest usunięcie alergenu z otoczenia chorego. Należy wyeksmitować z pokoju chorego zbędne przedmioty, na którym mógłby osadzać się kurz. Dlatego też warto zrezygnować z wszelkich bibelotów albo zamknąć je w przeszkłonej szafce. Jeśli twoje dziecko nie wyobraża sobie życia bez pluszowych misiów, pamiętaj, by prac je regularnie, a zimą możesz włożyć je na parę godzin do zamrażalnika.

Powinniśmy również używać specjalnych odkurzaczy z filtrami HEPA, które chronią przed wydostaniem się nawet najmniejszych drobin, również alergenu. Regularne odkurzanie łóżka pomaga pozbyć się nie tylko roztoczy, ale również ich pozostałości (odchodów).

Do pokoju najlepiej wybrać dywan z krótkim włosiem, ponieważ łatwiej się go utrzymuje w czystości. Jednak najlepszą decyzją jest całkowita rezygnacja z dywanów i zasłon w pokoju alergika. Warto pamiętać również o przecieraniu blatów na mokro, a następnie suchą szmatką. Można używać preparatów antystatycznych, ale nie zawsze są one skuteczne.

FIT.PL

FIT.PL

TEKSTY POWSTAJĄ WE WSPÓŁPRACY Z PORTALEM





**Piątek**

24°/8°



t. odczuwalna 25° C  
ciśnienie 1019 hPa  
wilgotność 42%

**Sobota**

27°/9°



t. odczuwalna 27° C  
ciśnienie 1018 hPa  
wilgotność 47%

**Niedziela**

26°/14°



t. odczuwalna 27° C  
ciśnienie 1023 hPa  
wilgotność 45%

**Poniedziałek**

29°/13°



t. odczuwalna 29° C  
ciśnienie 1026 hPa  
wilgotność 43%

**Wtorek**

26°/14°



t. odczuwalna 27° C  
ciśnienie 1022 hPa  
wilgotność 49%

**Środa**

31°/15°



t. odczuwalna 30° C  
ciśnienie 1015 hPa  
wilgotność 37%

**Czwartek**

29°/16°



t. odczuwalna 28° C  
ciśnienie 1011 hPa  
wilgotność 38%

źródło: twojapogoda.pl

# Z pozólkłych szpalt

– (x) Marche des 13 jours. Licznie zgromadzeni przed domem Nr. 46, przy ul. Lubelskiej, w ubiegłą niedzielę o godz. 7 i pół rano, przechodnie przysłuchiwali się dźwiękom niesłyszanego dotąd nigdzie marsza.

To orkiestra straży ogniowej radomskiej w dniu imienin założyciela orkiestry i przewodniczącego Sekcji muzycznej Straży – p. Stefana Hempla przygrywała mu pod oknami jego domu tego marsza, składając mu życzenia.

Motyw melodii tego marsza wzięty jest z pieśni ludowych francuskich rezerwistów z pospolitego ruszenia, którzy odchodzili na 13 dniowe ćwiczenia i dlatego kompozytor nazwał go marszem 13 dni, który odznacza się bogatą harmonizacją.

Zaznaczyć należy, że marsz ten stanowi własność p. Hempla, który w swoim czasie nabył cały jego nakład.

*Słowo nr 203, 7 września 1923*

– Pogryziony przez psy. P. Marian Broziewicz, zamieszkały przy ul. Wysokiej Nr. 46, komunikuje nam, że w poniedziałek dn. 3 b. m. na idącej ulicą Wysoką w dół do ul. Lubelskiej jego małego synka napadły dwa psy łańcuchowe i dotkliwie go pogryzły, oraz poszarpały ubranie. Psy te podobno stale wałęsają się po tej ulicy. Odnośne władze winny zabronić wypuszczania samopas takich psów.

*Słowo nr 203, 7 września 1923*

## Konserwacja ratusza miejskiego

Specjalna komisja zajmuje się badaniem wartości zabytkowej ratusza. Bez względu na wynik tych badań stwierdzić należy, że konserwacja ratusza pozostawia wiele do życzenia. Gdyby w stosunku do tak reprezentacyjnego gmachu zastosowano przepisy obowiązujące po drakońsku wszystkich właścicieli nieruchomości, ratusz wyglądałby obecnie inaczej. Doroczny remont siedziby Zarządu Miejskiego sprowadza się do konserwacji... zegara miejskiego i naprawy sieci elektrycznej i wodociągowej. A wszak więcej wymaga się od rudery na przedmieściu.

*Trybuna nr 36, 9 września 1938*

## Oczy zalepione serem i śmietaną Wesoła awantura na targu w Radomiu

W ubiegłą środę na targowisku miejskim w Radomiu rozegrała się wesoła scena.

Właścicielka restauracji przy placu Jagiellońskim p. J. Kuropatwińska udała się na targ celem kupna sera. P. Kuropatwińska upatrzyła sobie dorodny serek u jednej z przekupek, która zażądała 40 gr. Targ w targ i przekupka zgodziła się sprzedać serek za 30 groszy. Klientka dała 50 groszy, prosząc o resztę. Przekupka jednak w międzyczasie rozmyśliła się i oświadczyła, że żąda 35 groszy wobec tego wydaje tylko 15 gr reszty. Zdenerwowana takim postępowaniem przekupki p. Kuropatwińska, nie namyślając się wiele, dzieliła ją miękkim serkiem po twarzy. Ser rozmazał się na obliczu przekupki, zatykając jej usta i oczy. Przekupka, nie widząc światła Bożego, wymachiwała tylko rozpacziwie rękami, krztusząc się jednocześnie kawałem wietkniętego w usta sera. P. Kuropatwińska chwyciła ponadto pełny garnek śmietany, którą wylała na głowę przekupki. Scena ta wywołała niebывалę zbiegowisko, które z trudem rozproszyła policja. Na całym targu było śmiechu co niemiara. Energiczna restauratorka stała się bohaterką dnia.

*Dzień Dobry Ziemi Radomskiej nr 249, 9 września 1938*

## Nieporządki w domu przy ul. Nowogrodzkiej 21 Od 2 miesięcy brak ubikacji podwórzowej

Lokatorzy domu czynszowego przy ul. Nowogrodzkiej nr 21 w Radomiu skarżą się na brak „urządzenia” sanitarnego jak ogólna podwórzowa ubikacja. W związku z ostatnią akcją porządkowo-sanitarną ubikacja w omawianej posesji została zburzona jako nie nadająca się do użytku a na jej miejsce „nie zdążono” jeszcze postawić innej. Należy zaznaczyć, że stan ten trwa już blisko cztery miesiące, narażając lokatorów na liczne przykrości.

*Dzień Dobry Ziemi Radomskiej nr 249, 9 września 1938*

	8			2	6		
	2				1		6 8
6			9			1	5
9	5	2					7
			7	3			
7	1	4					
8		3					7
			1				9

			5				
				3		9	8
					2		1
							5
8	7	6					4
	1				9		
	8		2	6			4
1							
3	2		1	8			7

# Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE PRZEPLACAJ!** rekord TAXI 2zł/km. / 5,50zł trasa nocie  
48 389 80 80

# Projekt

## „Uczymy komplementarnie – indywidualnie”

**Cel główny projektu:** wzrost kompetencji kluczowych oraz właściwych postaw i umiejętności niezbędnych na rynku pracy u uczniów oraz wzrost kompetencji zawodowych u nauczycieli.



**Wartość projektu:** 1 937 603,26 zł

**Dofinansowanie:** 1 840 723,10 zł

**w tym:**

**UE:** 1 550 082,61 zł

**wkład własny:** 96 880,16 zł

**Projekt realizowany  
w latach 2020 - 2022**

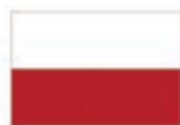
**Beneficjent:**

Gmina Miasta Radomia

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



**Fundusze Europejskie**  
Program Regionalny



**Rzeczpospolita  
Polska**

**radom**  
siła w precyzji

**Unia Europejska**  
Europejski Fundusz Społeczny



[www.mapadotacji.gov.pl](http://www.mapadotacji.gov.pl)

# Domowa inauguracja

Cerrad Enea Czarni Radom rozpoczynają w sobotę, 12 września sezon 2020/21 w rozgrywkach PlusLigi. „Wojskowi” w pierwszej kolejce zmagają się z Indykpołem AZS Olsztyn.

● MICHAŁ NOWAK

Poprzednie rozgrywki siatkarze Cerradu Enei Czarnych rozpoczęli startem z Indykpołem AZS Olsztyn. Obecny sezon podopieczni trenera Roberta Prygla również zainaugurują startem z ekipą z Warmii. Z tą różnicą, że tamten mecz odbył się w hali Urania, a ten zaplanowany na sobotę, 12 września rozegrany zostanie w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Narutowicza 9 w Radomiu. Co ciekawe, dla obu ekip bezpośredni pojedynek rozegrany 11 marca był ostatnim w zakończonym przedwcześnie z powodu epidemii koronawirusa sezonie 2019/20.

Olsztynianie rozegrali dwa turnieje w ramach PreZero Grand Prix Polskiej Ligi Siatkówki na piasku i sześć spotkań sparingowych w hali. Bilans pod dachem to cztery zwycięstwa, jeden remis i porażka. Zdecydowanie gorzej w okresie przygotowawczym pod względem wyników spotkań kontrolnych prezentowali się Cerrad Enea Czarni. Podopieczni trenera Roberta Prygla na plaży nie grali, ale rozegrali dziesięć sparingów. Tylko dwa z nich zakończyły się po ich myśli. Dwukrotnie „Wojskowi” zwyciężyli z LUK Politechniką Lublin, która na co dzień występuje w rozgrywkach pierwszoligowych. Ponadto ekipa z Radomia zanotowała dwa remisy (z MKS Będzin i Slepskiem Malow Suwałki) i aż sześć porażek (z PGE Skra Bełchatów, dwukrotnie ze Slepskiem Malow Suwałki, z Vevą Warszawa Orlen Paliwa, Asseco Resovia Rzeszów i Aluronem CMC Warta Zawiercie).

W meczach sparingowych wyniki nie były jednak najważniejsze. Drużyna

Cerradu Enei Czarnych Radom na sezon 2020/21 przeszła sporą metamorfozę w stosunku do poprzednich rozgrywek. Pod złotym sufitem nie zagrają w barwach „Wojskowych” środkowi Alen Pajenk i Damian Boruch, rozgrywający Dejan Vincić, przyjmujący Thanasis Protopsaltis i Wojciech Włodarczyk, libero Michał Ruciak i atakujący Karol Butryn.

W zespole pozostali środkowy Michał



Ostrowski, który został wybrany nowym kapitanem zespołu, a także rozgrywający Michał Kędzierski, środkowy Bartłomiej Grzechnik, libero Mateusz Maślowski, przyjmujący Brenden Sander i Bartosz Firszt.

Są także nowe twarze. Niewątpliwie hitem transferowym jest dołączenie do radomskiej ekipy Dawida Konarskiego.

Tego nazwiska nie trzeba przedstawiać fanom siatkówki. To dwukrotny mistrz świata z 2014 i 2018 roku. W polskiej lidze rozegrał łącznie 11 sezonów. W swoim dorobku atakujący zapisał 283 rozegrane mecze, w których zdobył 3777 punktów. Zaliczył także już ponad 100 występów w reprezentacji Polski, z którą oprócz wspomnianych dwóch złotych medali mistrzostw globu zdobył też brąz mistrzostw

nie srebrny medal Ligi Światowej, złoto w Mistrzostwach Ameryki Południowej, a w 2018 roku został wicemistrzem świata.

Trzecim zagranicznym zawodnikiem w kadrze ekipy Roberta Prygla jest Bułgar Wiktor Josifow. 34-letni środkowy to reprezentant Bułgarii, który do zespołu „Wojskowych” przeniósł się z włoskiego zespołu Vero Volley Monza. W swojej karierze reprezentował barwy klubów z Bułgarii, Włoch, Niemiec czy Rosji. Ma też na koncie m.in. brązowy medal mistrzostw Europy.

W składzie znaleźli się również doświadczony środkowy Dawid Dryja, młody libero Maciej Nowowski i także zawodnicy, którzy w zeszłym sezonie reprezentowali barwy zespołów pierwszoligowych: przyjmujący Artur Pasiński, atakujący Daniel Gąsior czy rozgrywający Bartosz Zrajkowski.

Bez zmian pozostał sztab szkoleniowy. Zespół ponownie, podobnie jak w poprzednim sezonie, poprowadzą Robert Prygiel i Dmytrij Skorij. Pozostają także fizjoterapeutka Aleksandra Skalska, trener przygotowania motorycznego Jakub Szyszka i statystyk Krzysztof Michalski.

O ile mecze sparingowe rządzą się swoimi prawami i mają na celu głównie zgranie zespołu, tak już w starciach ligowych najważniejsze będzie zwycięstwo i punkty. Pierwszą okazję do zdobycia plusligowych „oczek” Cerrad Enea Czarni Radom będą mieli w sobotę, 12 września. O godz. 14.45 pod złotym sufitem, czyli w hali MOSiR-u „Wojskowi” rozpoczną mecz 1. kolejki z Indykpołem AZS Olsztyn. Poprzednie rozgrywki obie drużyny zakończyły odpowiednio na siódmym i ósmym miejscu w tabeli.

## Czas na triumf

Koszykarze HydroTrucku Radom po nieudanej premierze i porażce w stolicy z Legią wracają na parkiety Energa Basket Ligi. Dzisiaj (piątek, 11 września) podopieczni Roberta Witki podejmą MKS Dąbrowa Górnicza.

HydroTruck na inaugurację przegrał różnicą 22 punktów z Legią. Szkoleniowiec Robert Witka nie tyle był zły na swoich podopiecznych za porażkę, co za styl, a właściwie jego brak. – Tak naprawdę, to szkoda tych dwóch tygodni przed sezonem, które poświęciliśmy tylko i wyłącznie na przygotowanie się do meczu z Legią. Leżała zwłaszcza nasza egzekucja. Musimy sobie powiedzieć jasno, że w żadnym z meczów nie będziemy faworytem, dlatego będę wymagał od swoich zawodników maksymalnego zaangażowania – przyznał trener Witka.

W drugiej kolejce radomianie mieli grać z Polpharmą Starogard Gdański, ale z uwagi na przełożenie meczu (kilku zawodników w zespole rywała przechodziło kwarantannę), otrzymali więcej czasu na przygotowanie się do piątkowej rywalizacji. W niej HydroTruck po raz pierwszy w sezonie zaprezentuje się przed swoją publicznością. Rywalem będzie MKS Dąbrowa Górnicza.

– Dość dobrze mamy rozpracowanych rywali i wiemy na co zwrócić uwagę. Pozostaje kwestia realizacji planów, bo podobnie było w przypadku meczu z Legią, a wszyscy widzieli, jak zagraliśmy – twierdzi trener HydroTrucku.

Mecz z MKS-em rozpocznie się w hali MOSiR-u w piątek o godz. 19.30. Podczas niego radomianie wystąpią w 10-osobowym składzie. W drużynie nie ma już Wojciecha Wątroby, który został wypożyczony do STK Czarnych Słupsk, a kontuzję leczy Jakub Zalewski i Kacper Rojek.

MK

## O punkty w Wodzisławiu

Zawodnicy Radomiaka Radom dzisiaj (piątek, 11 września) zagrają po raz drugi o punkty Fortuna 1. Ligi. Na inaugurację „Zieloni” nie dali szans Widzewowi Łódź, triumfując 4:1.

W pojedynku trzeciej kolejki Fortuna 1. Ligi Radomiak na wyjeździe zagra z GKS-em 1962 Jastrzębie. Z uwagi na modernizację murawy GKS-u do meczu dojdzie w piątek, 11 września na obiekcie Odry w Wodzisławiu Śląskim. Będzie to drugi tego typu mecz w wykonaniu jastrzębian na tym właśnie stadionie. O inauguracji i wysokiej porażce – 0:4 z Arką Gdynia wszyscy chcą zapomnieć.

Miała temu służyć druga seria gier. W niej GKS Jastrzębie udał się do Kielc na mecz z innym spadkowiczem. Tym razem podopieczni Pawła Ściebiry wypadli o wiele lepiej niż na inaugurację i byli niezwykle bliscy uzyskania choćby remisu.

Mecz rozpoczął się jednak bardzo źle dla GKS-u, w 21. minucie bowiem Korona prowadziła 2:0, a do bramki strzeżonej przez Mariusza Pawełka trafiali Jacek Kielb i Paweł Łysiak. Kontaktowy gol uzyskany przez Daniela Rumina spowodował, że od początku drugiej połowy przycisnęli goście, spychając spadkowicza do defensywy. To przyniosło skutek w 82. minucie, gdy stały fragment gry na gola zamienił Marek Mróz. Po tej akcji GKS dążył do zdobycia trzeciej bramki, ale co nie udało się jastrzębianom, przyszło w sukurs kielczanom. W 89. minucie rzut karny na gola zamienił Emile Thiakane.

To oznacza, że po dwóch kolejkach GKS zajmuje ostatnie miejsce w tabeli; zdobył dwa gole, a stracił ich aż siedem.

O ile jastrzębianie mają za sobą dwa mecze o punkty, to Radomiak w ostatniej serii gier miał mecz przełożony. Z uwagi, że nie doszedł do skutku pojedynek „Zielonych” z Chrobrym Głogów, to podopieczni Dariusza Banasika udali się do Łodzi, na towarzyszącą grę ze spadkowiczem z PKO Ekstraklasy, a więc miejscowym ŁKS-em.

Szkoleniowiec podczas gry testował wielu zawodników, a jednym z nich był 23-letni Damian Gąska. Środkowy pomocnik zaprezentował się na tyle dobrze, że w poniedziałek klub zdecydował się na roczne wypożyczenie piłkarza ze Śląska Wrocław. Były reprezentant polskiej młodzieżówki w tym sezonie zanotował debiut w meczu II-ligowych rezerw Śląska i zagrał przeciwko Skrze Częstochowa.

Tymczasem sam sparing z ŁKS-em zakończył się remisem 1:1, a gole zdobywali Łukasz Sekulski i Karol Podliński.

Piątkowy pojedynek GKS-u 1962 z Radomiakiem rozpocznie się o godz. 16.

MACIEJ KWIATKOWSKI

## Pięć razy złoto dla Radomia

Takiego sukcesu nikt się nie spodziewał. Lekkoatleci RLTL Optima Radom zdobyli 12 medali, w tym pięć złotych, podczas 37. Mistrzostw Polski do 23 lat.

Gwiazdą mistrzostw była radomska płotkarka Natalia Wosztyl. Zdobyła aż trzy medale: dwa złote i jeden srebrny. Na swoim koronnym dystansie, czyli w biegu na 400 metrów przez płotki nie miała sobie równych. W tym biegu drugie miejsce i srebro zdobyła kolejna radomianka – Izabela Smolińska. Wosztyl wystartowała też w biegu płaskim na jedno okrążenie. Podopieczna trener Bożeny Jadczaak zajęła drugie miejsce. Trzecia w tym biegu była Smolińska. Kolejny medal – i to ten najcenniejszy – panna Natalia wywalczyła razem z koleżankami w sztafecie 4 x 400 metrów. Radomianki biegły w składzie: Smolińska, Martyna Kotwiła, Magdalena Samordak i Wosztyl. Miejsce na podium zdobyła też męska sztafeta 4 x 400 metrów. Radomianie zajęli trzecie miejsce. Pobiegli w składzie: Robert Mnich, Krzysztof Turski, Stanisław Lebeda i Gabriel Mikołajewski.

Wygląda na to, że bieg płotkarski na 400 metrów staje się radomską specjalnością. Bo przeciw brązowy medalista w sztafecie 4 x 400 Mikołajewski indywidualnie sięgnął po złoto we wspomnianej konkurencji płotkarskiej.

Kolejny złoty medal dla RLTL Optima Radom zdobył Patryk Kozłowski, który zwyciężył w biegu na 5000 metrów.

W pierwszym dniu zawodów, które odbyły się w Białej Podlaskiej, o niespodziankę postarała się Joanna Hajdrowska. Radomianka w czwartej próbie postąpiła oszczędnie na odległość 52,54 m.

To jej nowy rekord życiowy. Po dwóch seriach rzutów Hajdrowska zajmowała jednak drugie miejsce. W trzeciej próbie wyszła na prowadzenie i nie oddała go już do końca konkursu.

Rekordem życiowym może pochwalić się też trójskoczek Dawid Krzemiński. Radomianin uzyskał 15,40 m. Dwa centymetry dalej skoczył Bartosz Leszczuk (AZS UMCS Lublin) i on zdobył tytuł mistrza Polski do 23 lat. Krzemiński



zajął drugie miejsce. Próbował też się w skoku w dal. Ukończył konkurs tuż za podium, na czwartej pozycji.

– Joanna Hajdrowska i Dawid Krzemiński to chyba nasze największe niespodzianki – komentuje prezes RLTL Optima Piotr Zaniat. – Oboje nie tylko zdobyli medale, ale też osiągnęli liczące się wyniki. To świetna prognoza na następny sezon.

Brąz w biegu na 110 metrów przez płotki zdobył Olgierd Michniewski (RLTL Optima) z wynikiem 14,26 s, co jest nową „życiówką” płotkarza z Radomia.

Warto też odnotować start Lebiody na 1500 metrów. Zawodnik RLTL Optima był blisko medalu. Zajął jednak czwarte miejsce.

Natomiast Kotwiła to nadzieja polskiego sprintu. Zawodniczka z grupy trener Jadczaak nie może jednak odnaleźć formy sprzed dwóch lat. W Białej Podlaskiej zdobyła złoto, ale w sztafecie 4 x 400. Natomiast w swojej specjalności, czyli biegu na 200 metrów zajęła dopiero trzecie miejsce. Pobiegła wolniej niż przed tygodniem podczas mistrzostw kraju senierek. Wtedy wywalczyła srebro.

Radomski klub wygrał klasyfikację medalową. Natomiast w rankingu punktowym RLTL Optima zajęło trzecie miejsce.

– Widać że systematyczna praca w naszym klubie przynosi efekty – podkreśla Zaniat. – W Białej Podlaskiej nasi reprezentanci pokazali, że radomska lekka atletyka odgrywa w kraju coraz ważniejszą rolę.

Dzisiaj (piątek) rozpocznie się kolejna mistrzowska impreza lekkoatletyczna. Tym razem o medale krajowego czempionatu walczyć będą juniorzy do 20 lat. Zawody odbędą się w Radomiu na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zmagania juniorów potrwać trzy dni. Początek zawodów organizatorzy zaplanowali na godz. 10 w piątek.

PAWEŁ SOCHALSKI

AMFITEATR  
40 lat razem

BUDUJEMY WIĘZI, BUDZIMY EMOCJE

# ŚWIĘTUJ Z NAMI JUBILEUSZ

KONCERTY • SPOTKANIA • WARSZTATY



12.09  
KARASZ  
/ROGUCKI



11.10  
ARTUR  
ANDRUS



14.11  
AGA  
ZARYAN



5.12  
KATARZYNA CEREKWICKA,  
ŁUKASZ ZAGROBELNY  
I PIOTR POLK



Amfiteatr - 40 lat razem.

# ŚWIĘTUJ Z NAMI JUBILEUSZ!

Rok 2020 jest szczególny dla Miejskiego Ośrodka Kultury „Amfiteatr”. Instytucja obchodzi swoje 40-te urodziny. 40 lat angażowania mieszkańców w uczestnictwo w kulturze, podążania za trendami i wreszcie – wyznaczania nowych kierunków rozwoju „ośrodka kultury”.

40-letni Amfiteatr to instytucja, która łączy bogatą tradycję z nowoczesnością, proponuje szerokie spectrum wydarzeń, kształtuje gusty, „zaraża” kulturą nowe pokolenia. Jubileusz to okazja do podsumowań, ale przede wszystkim... zmian i śmiałego patrzenia w przyszłość, podejmowania wyzwań, jakie stawia współczesny świat.

Od kilku lat Amfiteatr jest bowiem w procesie zmiany – kładzie mocny akcent na edukację kulturową, mniejszy na działania impresaryjne. – Budujemy markę nowoczesnej instytucji kultury: instytucji, której misją jest wsłuchiwanie się w ludzi, rozpoznawanie potrzeb społeczności i odpowiadanie na nie poprzez umożliwianie doświadczania kultury. Mamy wizję być odważnym ośrodkiem kultury, który włącza i daje energię – podkreśla Waldemar Dolecki, dyrektor Amfiteatru. – Budujemy więzi, budzimy emocje. Chcemy to robić przez kolejnych – co najmniej! – 140 lat! Zapraszamy do świętowania razem z nami – podsumowuje dyrektor Amfiteatru.

## AMFITEATR – to ludzie

Instytucja kultury to nie tylko lepsza czy gorsza infrastruktura, mniejsze czy większe subwencje, to czy inne wydarzenie. Instytucja to przede wszystkim ludzie, którzy ją tworzą.

Często z pasją, z ogromnym zaangażowaniem, z wiedzą, praktyką lub zwyczajnie intuicją. Zespół, który nierzadko po godzinach, w świątek, piątek czy niedzielę tak samo mocno zaangażowany obsługuje wydarzenie dla kilku tysięcy odbiorców jak i kameralne, dla kilkunastu. Pasjonaci, dla których nie stanowi problemu odejście od komputera, wzięcie łopaty i rozrzucenie piachu czy rozłożenie leżaków. Tak samo dobrze czujący się tworząc kolejną umowę jak i na scenie, zapowiadając koncert czy prowadząc rozmowę z zaproszonym gościem. Prawdziwi, oddani animatorzy, dla których powodzenie „imprezy”, dobro i zadowolenie odbiorcy jest często ważniejsze od prywatnych spraw i relatywnie niskich zarobków. Pasjonaci, którym towarzyszy misja i wiara w to, że kultura jest jedną z najważniejszych potrzeb człowieka. Tacy byli, są i miejmy nadzieję będą ludzie tworzący „Amfiteatr”. I za to wszystko, przy tej szczególnej okazji jubileuszu należą się im słowa uznania i podziękowania. Mam nadzieję, że czytający te słowa w pełni je podzielają i przyłączają się do podziękowań.

Waldemar Dolecki



1978  
Rozpoczęcie budowy

23 września 1980  
Pierwszy koncert

1995  
Powołanie instytucji pod nazwą Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr”



20 sierpnia 1996  
Inscenizacja słynnej opery G. Bizeta „Carmen”

23 września 1997  
„Koncert..., koncert...”,

24 sierpnia 1997  
Wystąpili „Skaldowie”

## MOK Amfiteatr A.D. 2020 to:

Poukładana, ale i niezwykle otwarta na wszystko co nowe **Anna Dudziak**, dociekliwa i pełna pasji **Karolina Rudecka**, zagadkowa, bo nowa w zespole **Weronika Hajduk**, mówiący często „ale”, pozytywnie refleksyjny **Paweł Błach**, zakochany w jazzie, nieprawdopodobny negocjator, wicedyrektor **Jerzy Skwarek** tworzący **Dział Projektów Kulturalnych**.

Zwariowana animatorka, dla której nie ma rzeczy niemożliwych **Alicja Gryz – Wasil**, śpiewająco idąca przez życie **Iwona Skwarek**, wciąż zakochana w malarstwie **Elżbieta Raczowska**, właścicielka różnorodnych talentów, w tym aktorskiego **Bogusław Przybytniewska**, zawsze pełna radości, roztańczona **Małgorzata Bielikow**, skryty choć zadziorny **Piotr Otoliński**, muzyk z belferskim zacięciem **Andrzej Wartyni**, chłonący nowe technologie **Michał Grosiak**, wnikliwy obserwator, często przez wizjer kamery **Krzysztof Ziembicki** tworzący **Dział Edukacji Kulturalnej i Pracownię Nowych mediów**.

Niepokorna i wciąż poszukująca, często zbuntowana **Katarzyna Wiśniewska**, nieco introwertyczny, ale z pazurem **Jakub Wrzosek** odpowiedzialni za **promocję i komunikację**.

Kobieta czynu **Dorota Wolańska**, zawsze elegancka i modna wicedyrektor **Honorata Adamczyk**, „matka” zespołu, zawsze pogodna **Małgorzata Kraska**, dociekliwa i niezwykle serdeczna **Emilia Wiech**, cicha i skromna **Monika Sołtysiak**, energetyczna, ciekawa nowych wyzwań **Katarzyna Wojas**, obecna wszędzie gdzie potrzeba **Krystyna Półbratek**, pełna stoickiego spokoju **Jolanta Kuremska**, niezwykle ciepła i oddana sprawie **Zofia Jaworska**, mistrz kierownicy **Sylwester Rzepka**, siła w precyzji **Dariusz Sałek** to **administracja**.

Mający swoje zdanie i słuch chyba absolutny **Łukasz Makowiecki**, zgłębiający blaski (błyski) i cienie **Łukasz Treter**, mistrz nad mistrze, „złota rączka” Amfiteatru **Krzysztof Dymek**, oddany sprawie, z rzemieślniczym zacięciem **Dariusz Sadal** oraz lekko filozofujący nad sprawą **Wiesław Anduła** stanowiący **zespół techniczny**.

Dbająca o finanse Ośrodka, ambitna i mocno zaangażowana **Agnieszka Dyjas** oraz oaza spokoju **Irina Ruszkowska** tworzące **dział księgowości i płac**.

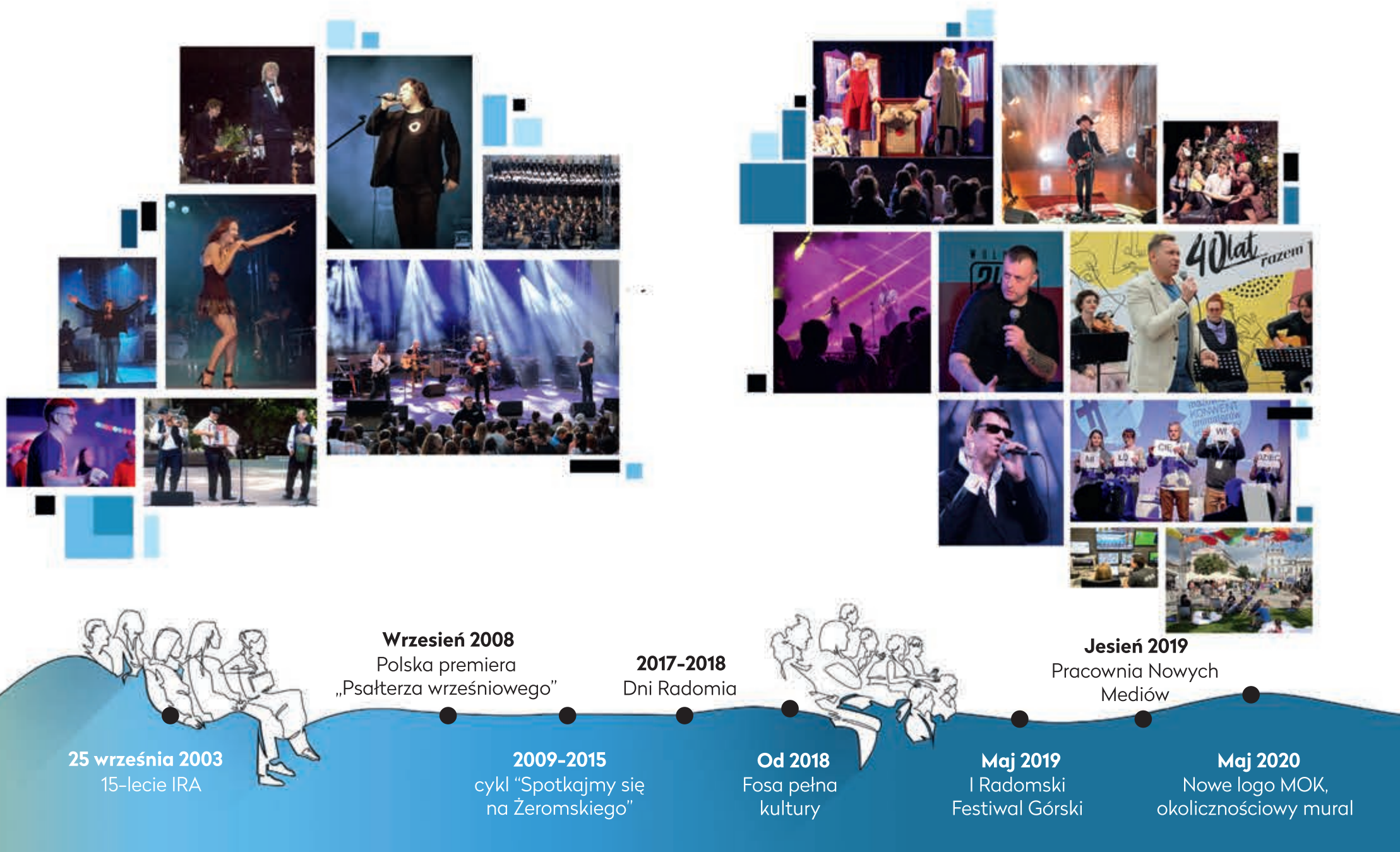
I spinający całość, poszukujący, z wizją, pasjonat, dbający jednocześnie o sukces firmy, zespołu i o dobre samopoczucie jego członków dyrektor **Waldemar Dolecki**.

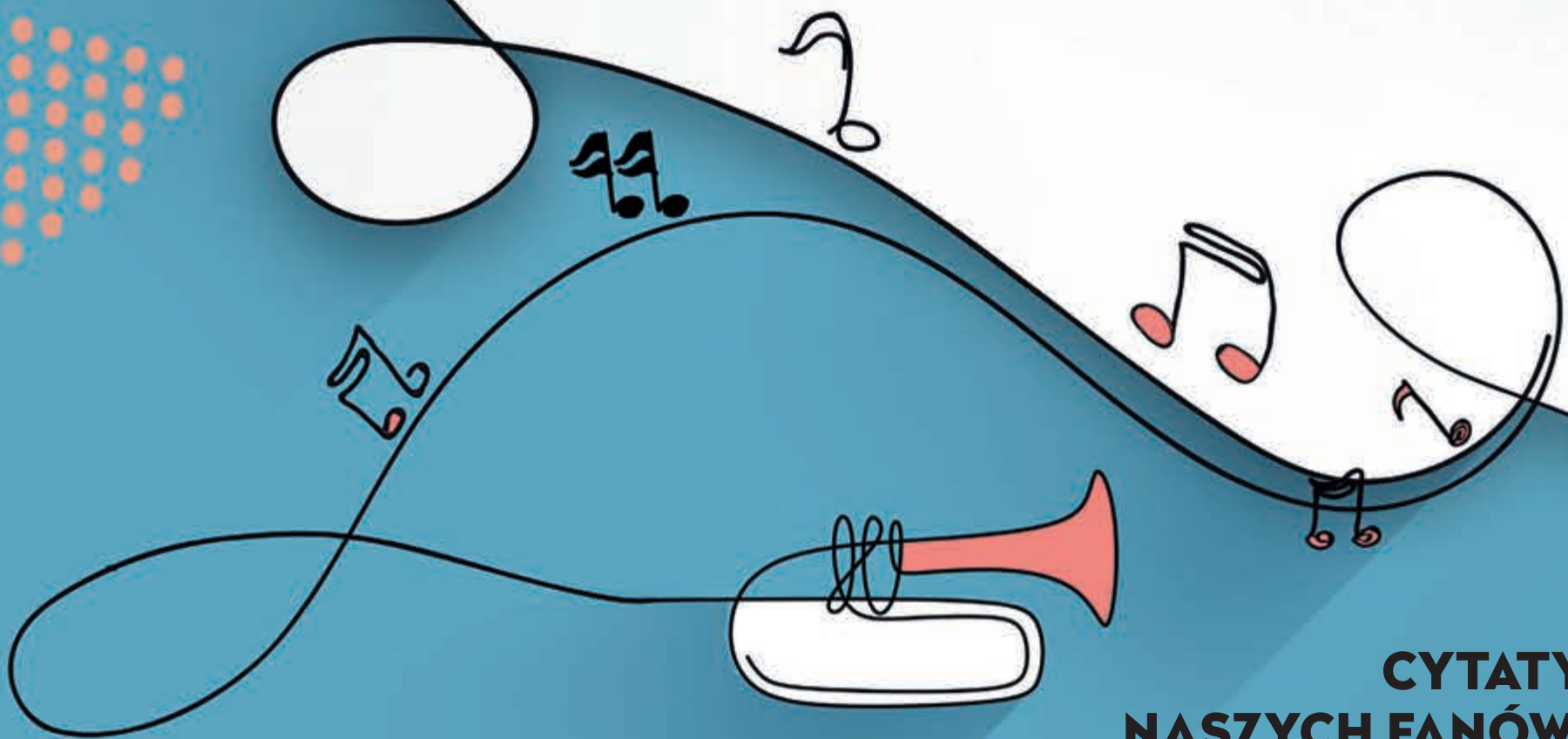
## Edukacja kulturalna XXI wieku

XXI wiek stawia przed instytucją kultury nowe wyzwania, ale stwarza też niemalże nieograniczone możliwości – zwłaszcza dla edukacji kulturalnej. Jesienią 2019 r. rozpoczął się pierwszy sezon działalności **Pracowni Nowych Mediów**, przestrzeni zlokalizowanej na poziomie -1 budynku przy ul. Daszyńskiego 5. Uczestnicy zajęć mają do dyspozycji 6 profesjonalnie wyposażonych pracowni: newsroom, telewizyjną, dźwiękową, radiową, fotograficzną i animacji. Ponadto hall główny Pracowni jest przestrzenią, która może posłużyć do spotkań uczestników, prac koncepcyjnych nad wspólnymi projektami, ale również jako miejsce, które może stanowić zaplecze dla prac charakterystycznych lub prezentacji. W ofercie Pracowni są zajęcia: dziennikarsko-multimedialne, filmowe, dźwiękowe, graficzne, projektowania 3D, fotograficzne, animacji i wiele innych.

*“Nowe technologie są dla nas drogowskazem i kluczem do edukacji kulturalnej w XXI wieku. Efektem prac będą konkretne filmy, fotografie, programy telewizyjne, słuchowiska etc., ale przede wszystkim – zdobyta wiedza. Stawiamy na praktykę! Wszystkie sekcje działające w Pracowni współpracują przy realizacji projektów, dzięki czemu uczestnicy mają szansę wymieniać się doświadczeniami, a także poszerzać własne horyzonty i zdobywać cenne znajomości”* – mówi Waldemar Dolecki.

Powstanie PNM dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury i środków otrzymanych od Gminy Miasta Radomia.





## CYTATY NASZYCH FANÓW:

*„Cudowni i koniec! Świetny koncert.  
P.s. Jestem pod wrażeniem tego, co robicie  
dla kultury tego miasta, super, tak trzymać!  
Pozdrawiam.”*

**Bartek**

*„Miejsce, gdzie coś się dzieje! Pracują tam ludzie  
z pomysłami, otwarci na różne odcienie kultury,  
propagujący dobrą muzykę, film, literaturę.  
Zaglądajcie tam!”*

**Małgorzata**

*„Za kreatywne podejście do imprez kulturalnych.  
Za poczucie humoru i za Fosę oczywiście wielkie  
plusy”*

**Wioletta**

*„Bardzo ciekawe, różnorodne i na dobrym  
poziomie imprezy kulturalne. Dziękuję za te,  
na których byłam i proszę o więcej.”*

**Barbara**

*„Wielkie zaangażowanie, nietuzinkowe pomysły!  
Wreszcie coś ciekawego się dzieje i to non stop!  
Dom kultury, który zaskakuje energią  
i kreatywnością!”*

**Marzena**

*„Świetne wydarzenia, warsztaty, sztuka,  
muzyka... Super!”*

**Marta**

*„Wspaniali ludzie i zawsze dobra atmosfera :)”*

**Magda**

*„Instytucja kultury otwarta na ludzi  
i jakość ”*

**Ewa**

**Przyjdź na jubileuszowe koncerty Amfiteatru  
i wyrob sobie własną opinię**

